

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Finansowanie przemysłu

nie jest uważane przez rząd za najpilniejsze zagadnienie

**Zbyt wysokie uposażenia.- Dzika konkurencja.- Słaby eksport.-
Mała inicjatywa handlu.- Polska nie docenia Łodzi**

(Rozmowa współpracownika „Głosu Porannego” z ministrem Zarzyckim w pociągu Łódź—Warszawa)

Korzystając z obecności mln. przemysłu i handlu dr. Ferdynanda Zarzyckiego w Łodzi, stał się naszym gościem. W wywiadzie na temat Łodzi, najbardziej interesujące. Zadanie to nie było łatwe. Na prośbę, skierowaną od grona dziennikarzy na herbatce w salonach województwa minister oświadczył gotowość udzielenia wyjaśnień, jednakże był ogromnie skrupowany brakiem czasu.

Początkowo mieliśmy otrzymać odpowiedzi po zakończeniu herbatki, jednakże minister zmuszony był natychmiast wsiąść do auta, aby zdążyć na pociąg. Otrzymujemy obietnicę uzyskania rozmowy na dworcu, jeśli czas na to pozwoli. Wsiadamy w dwójkę z przedstawicielem PAT. do taksówki i pędzimy na dworzec. Wpadamy na minutę przed odejściem pociągu. Ale i w takiej chwili zawzięty dziennikarz nie traci animuszu. Na naszą prośbę minister pozwala sobie towarzyszyć do Kuluszek, aby w drodze udzielić nam wywiadu. Pociąg właśnie rusza. Wpadamy w ostatniej chwili do wagonu i jedziemy.

Pan minister Zarzycki, niezmiernie uprzejmy człowiek, o

przenikliwym mądrym spojrzeniu, serdecznie odnosi się do braci dziennikarskiej. Przechodzi z nami do sąsiedniego przedziału i z miłym uśmiechem pyta:

— No więc, co chcecie panowie wiedzieć?

Po chwili wchodzi również do naszego przedziału: dyrektor departamentu p. Kandel oraz poseł Lipiński, którzy biorą żywy udział w rozmowie. Minister odpowiada żywo i ze swadą na każde pytanie, jednakże widać, że w każdej chwili całkowicie panuje nad sytuacją.

— Jak wygląda przyszłość finansowania przemysłu?

— Zadajemy pytanie. — Ja nie mogę występować z inicjatywą dalszego finansowania, bo państwo ma inne pilniejsze zagadnienia.

Rząd musi postępować niesłychanie ostrożnie, aby nie zaangażować się tam, gdzie tego nie wymaga państwowa konieczność.

Rząd nie może się patrzeć tylko na jedno podwórko, lecz musi obejmować całość kształt życia gospodarczego.

Przemysł sam musi myśleć o wysanowaniu swoich interesów, a to:

1) przez ograniczenie do minimum jakichkolwiek nawet tu i owdzie niezbędnych kosztów administracyjnych i ogólnych;

2) przez usprawnienie sprzedaży. Powierzanie interesów niesolidnym reprezentantom musi ustać.

Zniknąć muszą również zbyt wygórowane uposażenia, niewspółmierne do dzisiejszej sytuacji.

Stosunki powojenne, zwłaszcza w Polsce, są całkowicie inne, niż przed wojną i do tych stosunków każdy przemysłowiec musi się przystosować.

Jeśli chodzi o Łódź, to na pierwszy plan wysuwa się dzika i bezwzględna konkurencja,

która musi ustąpić miejsca solidności kupieckiej i pewnemu zespoleniu organizacyjnemu, w którego ramach, oczywiście, wzorowa konkurencja nie powinna być wykluczona.

— A jakie wrażenie odniósł p. minister ze zwiedzonych fabryk?

— Wrażenie ze zwiedzonych przemysłowych zakładów przemysłowych wyniosłem naogół niezłe. Poziom techniczny wysoki. Szkoda tylko, że, niestety, wyprodukowane artykuły nie są tak konkurencyjne, aby w większej ilości szły na eksport.

Jest absolutną koniecznością dla tak rozbudowanego przemysłu, aby zdobył sobie poważny zbytny na rynkach zagranicznych. Przeszkodą w tym kierunku są nie tylko warunki finansowe, lecz także, niestety, zbyt mała inicjatywa polskiego handlu.

Ta inicjatywa jest konieczna w zdobywaniu nieznanych dotychczas, nowych rynków.

Z przyjemnością stwierdzam, że sprytniejsi łódzcy przemysłowcy zdają sobie doskonale sprawę, że wyjście z ciężkiej sy-

tuacji, to przede wszystkim zwiększenie aktywności handlowej.

A jaki jest stosunek p. ministra do handlu?

— O ile chodzi o handel, to jasnym jest, że

rozwinęta produkcja nigdy i nigdzie nie może się obyć bez dobrego kupca, który potrafi dojść z towarem do najodleglejszych zakątków. Oczywiście musi to być zdrowe pośrednictwo handlowe.

Zdrowe kupiectwo było zawsze wysokim czynnikiem kultury każdego kraju. Musimy dążyć do wyrobienia wartościowego stanu kupieckiego, gdyż tego zawsze było nam brak. Oczywiście w dzisiejszych stosunkach nie może być mowy o zbyt wysokich zyskach na pośrednictwie handlowym. Dziś kupiec musi zadowolić się zyskiem drobnym, aby tylko przetrzymać.

— A jakie wrażenia wywozi p. minister z Łodzi?

— Wrażenia są lepsze, niż się spodziewałem. Z przyjemnością muszę stwierdzić, że powszechna

opinija w Polsce nie docenia wysiłku, dokonanego tu po wojnie.

Jeżeli się uda powiększyć zbytni, to przyszłość Łodzi jest wielka.

— Jak się przedstawia sprawa niezmiernie Łodzi interesująca, to jest dostawy bawełny na długoterminowe kredyty?

— Dostawa bawełny amerykańskiej, czy egipskiej na długoterminowe kredyty, jako podstawa stworzenia kapitału obrotowego, jest oczywiście kwestią delikatną i musi być dokładnie i wszechstronnie zbadana na miejscu.

Rząd, naturalnie, nie zamierza prowadzić polityki monopolowej, lecz idzie mu tylko o pomoc dla przemysłu. Idea ta powstała jedynie pod kątem chęci przyjęcia z pomocą przemysłowi i tylko pod tym warunkiem skarb państwa się zaangażuje, ale oczywiście zaangażowanie to musi być oparte na odpowiedzialności samego przemysłu.

Pociąg wjeżdża na stację w Kuluszkach. Dziękuję serdecznie za wynurzenia. Min. Zarzycki uśmiecha się uprzejmie, żegna nas uściskiem dłoni. Wyskakujemy z wagonu, a po chwili pociąg już niknie w oddali.

K.

Przyjęcie p. Lednickiego

nie miało na celu pogodzenia rządu z opozycją

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym p. Lednicki, jako prezes komitetu, zorganizował uroczystą akademję ku czci Brianda, urządził u siebie przyjęcie, na którym obecni byli z ramienia rządu pp. min. Jan Piłsudski oraz wicepremier Zawadzki z żoną, która jest siostrą posła Niedziałkowskiego. Jednocześnie na przyjęciu obecni byli przedstawiciele opozycji w osobach pp. Niedziałkowskiego, Gralińskiego, Thugutta, mec. Nagórskiego i in.

W związku z tem warszawska prasa wieczorowa lansowała po-

głoski o tem, że jakoby przyjęcie miało na celu nawiązanie kontaktu między sferami rządowymi a opozycją. Nie odpowiada to jednak absolutnie rzeczywistości. W każdym razie podczas przyjęcia, dwa przeciwnie obozy zupełnie się ze sobą nie komunikowały, a szwagrowie pp. Zawadzki i Niedziałkowski przywitali się zdaleka ozięble skinięciem głowy. Natomiast warto za notować charakterystyczny szczegół, a m., że ambasador Francji p. Laroche, precyzyjnie się na samym początku przyjęcia do pos. Niedziałkowskiego, z którym długo i serdecznie rozmawiał.

Nikt nie chce pożyczyć

Trudności z drugą transzą pożyczki kolejowej

BERLIN, 11 IV. (PAT). W przejeździe do Genewy zatrzymał się w Berlinie na kilka godzin p. minister spraw zagranicznych Rzplitej, August Zaleski.

Bezpośrednio z dworca udał się pan minister Zaleski do gmachu poselstwa polskiego.

Po śniadaniu p. minister przyjął przedstawicieli prasy i udzielił odpowiedzi na szereg pytań w sprawach bieżących zagadnień politycznych.

Na zapytanie, jak przedstawia się sprawa drugiej transzy

pożyczki kolejowej, minister oświadczył, iż w grę wchodzi trudności, głównie natury finansowej. Kapitaliści całego świata, nawet Anglii i Francji, wstrzymują się od wszelkiej lokaty kapitału w papierach wartościowych, które na giełdach światowych spadły w znacznym stopniu.

O godz. 14 min. 40 p. minister Zaleski udał się w dalszą drogę do Genewy, żegnany na dworcu przez posła Wysockiego i urzędników poselstwa.

Francja przed wyborami

W dniu 1 i 8 maja odbędą się wybory do parlamentu francuskiego. Data ich została ostatecznie ustalona — po dość długich wahaniach rządu, który zdecydował się rozpisac wybory na pierwszą niedzielę, po wyborach pruskich, które odbędą się, jak wiadomo, dnia 24-go kwietnia.

Obecna większość rządowa starała się odsunąć dzień głosowania na jaknajdalejszą datę; z łona jej wyszły nawet propozycje przedłużenia kadencji obecnej izby, co się jednak w praktyce nie udało. Lewica natomiast parła ze wszystkich sił do jaknajrychlejszych wyborów, o ile możliwości jeszcze przed wyborami do sejmu pruskiego. — Nie da się zaprzeczyć, że między wyborami pruskimi a francuskimi zachodzi ścisły związek; zwycięstwo reakcji w Niemczech spotęguje niewątpliwie w pewnym stopniu szanse wyborcze prawicy francuskiej.

Tardieu, któremu było „niezręcznie” odkładać zbyt daleko datę wyborów, wybrał drogę środkową, jednak bardziej zbliżoną do życzeń prawicy, wyznaczając dzień głosowania do izby deputowanych na pierwszą niedzielę po wyborach pruskich. Dłużej zwlekać było niepodobna. Ponieważ głosowanie do parlamentu francuskiego odbywa się w dwie następujące po sobie niedziele, a 15-go maja przypadają Zielone Świątki, — dzień, gdy miasta francuskie wyludniają się, kierując się na wieś, na powietrze — więc gdyby rząd nie przeprowadził wyborów w pierwsze dwie niedziele maja, to mógłby je skutecznie dopiero w końcu przyszłego miesiąca, a to — biorąc pod uwagę obecne nastroje we Francji — byłoby posunięciem, na które żaden rząd, liczący się z opinią kraju, nie mógłby się ośmielić. Wobec tego Tardieu

zdecydował się na datę 1 — 8 maja.

Tak więc, za trzy tygodnie Francja pójdzie do urn. Zbyteczne chyba rozpisywać się szczerze gólowo na temat, jak doniosłe znaczenie mają obecne wybory francuskie. Śmiało rzec można, że nie tylko poprzednie wybory 1928 roku (odbyły się one w b. obojętnej atmosferze), ale i słynne „lewe” wybory 1924 roku, które miały miejsce w b. podnieconej atmosferze, błędą w porównaniu z obecnymi, które rozegrają się w zgola niezwykłych warunkach, wytworzonych przez obecną sytuację, zarówno wewnętrzną, jak i międzynarodową.

Prawda, że kryzys we Francji nie osiągnął takiego napiecia, jak w Niemczech lub Anglii czy wielu innych krajach europejskich. Niedomagania gospodarcze Francji są igraszką w porównaniu z katastrofą ekonomiczną Niemiec lub Anglii (ta ostatnia zdaje się już poprawiać po ciężkich wstrząsach zeszłorocznych). Cóż znaczy 300 tysięcy bezrobotnych francuzów wobec sześciu milionów bezrobotnych Niemców, dwóch i pół miliona Anglików, jednego zgórą miliona Włochów?...

A finanse Francji? Cóż z tego, że deficyt państwowy sięga tam sześciu czy nawet siedmiu miliardów franków, kiedy przeszło 25 miliardów kapitału drzemie w podziemiach Banku Francji, a 30 miliardów spoczywa w głębi przysłowiowej „wełnianej pończochy” francuskiej? Ile miliardów franków, zebranych z drobnych przeważnie oszczędności skrupulatnych „ciulaczy” francuskich, krąży po świecie w postaci pożyczek, udzielanych przez francuskie banki najrozmaitszym państwom i społeczeństwom świata? Nikt tego dokładnie nie wie.

Jeżeli więc skarb francuski znajduje się nawet chwilowo w dość trudnych warunkach (Herriot twierdzi, że są one **nawet bardzo trudne**), to jednak, zdaniem naszym, kraj, który posiada tak solidne podstawy finansowe i tak bogate społeczeństwo, jak Francja nie ma się czego obawiać. Ze wszystkich wielkich społeczeństw świata, sytuacja finansowa Francji jest najlepsza; ani Anglja, ani Niemcy, ani nawet Stany Zjednoczone A. P., nie mają dziś tak mocnych podstaw finansowych, jak Francja: kraj małych rentjerów, małych gospodarstw rolnych, niewielkiej — stosunkowo — produkcji przemysłowej (w porównaniu z Anglja czy Niemcami), niewielkiego handlu zagranicznego, lecz wielkiej pracowitości, oszczędności i — wysokiej konsumpcji wewnętrznej.

Nie więc dziwnego, że Francja, która ma tak solidne podstawy finansowe i tak mądrą, harmonijną, strukturę ekonomiczną: równowaga miast i wsi, przemysłu i rolnictwa, samowystarczalność przemysłową i rolniczą, niewielki stosunek eksportu i wogóle handlu zagranicznego, **niewielka ludność** (w myśl zasady: lepiej 40 milionów zamożnych obywateli, niż 80 milionów dziadów), — znosi kryzys bez porównania łatwiej, aniżeli reszta Europy i świata.

Mimo to wszystko, obecna sytuacja ekonomiczna — a tem samem polityczna i socjalna —

KUCHENNE

meble nowoczesne, KORYTARZE i POKOJE DZIECIENNE poleca **po cenach niskich** znana firma

Sz. Dzieciarski
16 Piotrkowska 16 w podwórzu

Francji w porównaniu z niedawną przeszłością nie jest najlepsza. Porównując Francję z jej sąsiadami, dochodzimy do wniosku, że jej kłopoty gospodarcze są zabawką w zestawieniu z Niemcami, W. Brytanią, Włochami itd., lecz porównując dzisiejsze życie francuskie z tem, co było parę lat temu, stwierdzamy **znaczne pogorszenie**; zwłaszcza, jeśli chodzi o Paryż. Francuz interesuje się mało tem, co się dzieje zagranicą; jego niewiele obchodzi to, że za Renem, czy la Manch'em, czy jeszcze dalej, jest o wiele, wiele gorzej, niż w jego „belle, douce France”; on wie tylko tyle, że dziś w jego kraju, w jego domu, w jego interesach jest niedobrze. Bo on porównywa siebie **nie z zagranicą, o której niewiele wie, lecz ze sobą przed dwoma, trzema laty**.

A dziś jest gorzej, — bez porównania gorzej! — aniżeli było wtedy (zwłaszcza w stolicy). W przemyśle, pracujących na eksport, jak np. przemysł samochodowy, perfumeryjny, jedwabny itd., zależnych od zagranicy, która nie ma dziś środków na zakupy, kryzys szaleje. W samym Paryżu jest podobno przeszło sto tysięcy bezrobotnych (licząc tylko obywateli francuskich, bez cudzoziemców), co jak na tamtejsze stosunki, jest cyfrą b. wysoka.

Francuz narzeka, „Les affaires ne marchent pas, il y a du chômage, c'est la misere...”. Mówi tak nie tylko robotnik, zredukowany czy zagrożony redukcją; mówią tak miliony „przeciętnych” francuzów (Français moyens); ci, którzy stanowią szarą masę francuskich wyborców, zarówno w miastach, jak i po wsiach.

Niezadowolony jest wielkie. Prawda, że nie brak do niego powodów (mimo przesadności

francuzów na punkcie kryzysu). A gdy masę nurtuje prąd niezadowolony, gdy ludzie narzekają, szemrzą, sarkają, — dają zazwyczaj większy posłuch tym, którzy krytykują istniejący porządek i władzę, aniżeli tym, którzy są u steru: zarówno władzy, jak i ustroju.

Oto dlaczego obecne wybory francuskie, odbywające się w zgola niezwykłych, jak na Francję, warunkach, muszą przynieść — mniejszy czy większy — sukces żywiołom politycznym i społecznie radykalnym. Mamy tu na myśli nie tylko partje radykałów (t. zw. radicaux - socialistes), lecz przede wszystkim t. zw. „rewolucjonistów”: komunistów i socjalistów.

Nie należy zapominać o tem, że we Francji w okresach masowego niezadowolony partje skrajnej lewicy znajdują dużo zwolenników nie tylko wśród robotników, lecz również w szeregu masach mieszczaństwa (zwłaszcza drobnego), a ostatnio nawet wśród chłopów (sic!)

Jeżeli w ostatnich wyborach — 1928 roku — na kandydatów, zwanych we Francji „revolutionnaires” (socjaliści S. F. I. O. i komuniści) padło 34 procent głosów, to spodziewać się należy, że tym razem odsetek ten jeszcze wzrośnie.

Jaki będzie stosunek w przyszłym parlamencie, powie dzieć trudno, zwłaszcza, jeśli

we Francji nie posiada proporcjonalnego prawa wyborczego, a system jednomandatowy (z 2-ma skrutynjami) jest puszką frapujących nieraz niespodzianek. O szansach wyborczych poszczególnych obozów polityczno-społecznych Francji, ruszających obecnie z rozwiniętymi sztandarami w ogień kampanji przedwyborczej, pomówimy w niedalekiej przyszłości.

R. W.

DZWIĘKOWE KINO

LUONA

Dziś i dni następnych!

Czołowy dźwiękowiec polski, wytwórni „SOLFILM”

DZIKIE POLA

Scenariusz według noweli filmowej L. BRUNA
Reżyserja: Józef LEJTES.

BASIA

ZBIG, kadet armji austriackiej (Polak)
RADKO, pułkownik armji rosyjskiej
BODENVI, rotmistrz armji austr.-węg.
PIETROW, wachmistrz kozacki
VERDIEUX, kapitan armji francuskiej
NADPROGRAM.

W rolach głównych:

DANUTA ARCISZEWSKA
ZBIGNIEW STANIEWICZ
ANDRZEJ v. HAMMERSTEIN
TADEUSZ KAŃSKI
ANTONI ADAMCZYK
BOHDAN GIELSKI

Początek o g. 4, w sob. i niedz. o g. 12 w poł.
Poranki w sobotę i niedzielę po 50 gr. i 1 zł.

Dźwiękowe

GRAND-KINO

Dziś i dni następnych!
Passe-partouts i bilety
ulgowe nieważne.

MARLENA DIETRICH

Film osnuty na tle aktualnych wydarzeń na froncie chińsko-japońskim.

Uwaga!

Z uwagi na przewidzianą, olbrzymią frekwencję uprasza się Sz. Publiczność o przybywanie na początek seansów.

Po rozpoczęciu seansu drzwi na widownię będą zamknięte.

Anna May Wong, Clive Brook
w czołowym filmie „Paramountu”
prod. 1932 p. t.

„SZANGHAJ EXPRESS”

Reż. Józ. Sternberga

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15 W sob. i niedz. o g. 12 w poł.

1-szy Kino-Teatr Dźwiękowy

SPLENDID

Dziś poraz ostatni!

Kapitan Whalan
W rolach gł.: GARY COOPER i CLAUDETTE COLBERT.

Ceny
miejsc:

zł. 1, 1⁵⁰ i 2

Kino-dźwiękowe

„PALACE”

Początek o g. 4-ej.

Na pierwszy seans wszystkie
miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Dziś poraz ostatni!

Ceny miejsc

zł. 1 i 1⁵⁰

Wielki salonowo-erotyczny 100% dźwiękowiec z cyklu „Cygańskich Romansów”

Purpurowa gondola

W rolach
głównych

Dorota Bouchier oraz Józef Schildkraut

Zmiany w gabinecie Rzeszy

W żadnym razie punkt ciężkości nie będzie przesunięty na prawo

BERLIN, 11.4. — Wynik wczorajszych wyborów prezydenta Rzeszy przyniósł

PEWNE NIESPODZIANKI.

Powszechnie nie przypuszczano, że udział głosujących będzie znów tak znaczny. Zamiast 80 proc. upoważnionych do głosowania w pierwszym plebiscycie tym razem stanęło do urn wyborczych 83 proc. wyborców. Jest to oznaka, jak silnemu rozpolitykowaniu ulega społeczeństwo niemieckie.

Drugą niespodzianką jest tak znaczny **SPADEK GŁOSÓW KOMUNISTYCZNYCH.**

Część prasy dowodzi, że komuniści w poszczególnych okręgach **GŁOSOWALI NA HITLERA.**

Z kół hitlerowskich tłumaczą wzrost głosów w tych okręgach pójściem do urny tych wyborców, którzy 13 marca uprawiali abstenencję wyborczą.

Ponowny wybór Hindenburga na prezydenta Niemiec oznacza **STABILIZACJĘ KURSU POLITYCZNEGO**

w Rzeszy, ucieleśnionego przez Brüninga, na długi okres czasu.

Brüning wygrał batalię o Hindenburga i feldmarszałek nie mniej niż dotychczas udzielać mu będzie swego poparcia.

Prawdopodobnie przeprowadzi Brüning obecnie **REKONSTRUKCJĘ LUB TEŻ SKOMPLETOWANIE SWOJEGO GABINETU.**

Przypuszcza się, że kierownictwo urzędu spraw zagranicznych powierzone zostanie jednemu z dyplomatów, cieszących się osobi-

Briand nie ufał bankom

PARYŻ, 11.4. — „Entraisgeant” oblicza ilość pieniędzy, schowanych przez prywatne osoby we Francji, na 25 milionów fr. Pieniądze te przeważnie włościł trzymają u siebie w domu, nie mając zaufania do banków i kas oszczędnościowych.

Rzecz charakterystyczna, że zmarły Briand, który pozostawił po sobie milion sto tysięcy franków, również trzymał te pieniądze w domu, twierdząc, że nie ma zaufania do banków. Kiedy krewni na krótko przed śmiercią Brianda pytali go, dlaczego nie chce lokować swych pieniędzy na procent, odpowiedział: „Dlaczego mam dawać 1,000 franków, aby otrzymać za nie 50?”

Dybczyński skazany

Dawał łapówkę, a nie pożyczkę

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje: W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał sprawę porucznika Dybczyńskiego, oskarżonego o złożenie fałszywych zeznań w procesie gen. Żymirskiego, który zresztą już odsiedział karę. Mianowicie na wspomnianym procesie Dybczyński zbadany w charakterze świadka zeznał, że pieniądze, które wręczył Żymirskiemu, były pożyczką a nie łapówką.

Więść o rewizji spowodowała atak serca chorej matki

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: W dniu wczorajszym w stolicy przeprowadzono liczne aresztowania wśród komunistów. Aresztowano 16 osób. Miał przytem miejsce bardzo przykry incydent. Mianowicie wśród aresztowanych znalazł się niejaki Aron Epstein i jego siostra Estera. W związku z tem polejła zamierzając dokonać rewizji w mieszkaniu Epsteina. Areszt-

stem zaufaniem Hindenburga, a więc prawdopodobnie **VON NADOLNEMU LUB VON NEURATHOWI.**

W związku z tem sekretarz stanu von Bülow obejmie któreś ze stanowisk dyplomatycznych zagranicą.

Sprawa obsadzenia ministerstwa **SPRAW WEWNĘTRZNYCH** Rzeszy jest także aktualna. Zadaniem nowego ministra spraw wewnętrznych będzie **UREGULOWANIE SPRAWY ORGANIZACJI WOJSKOWYCH NARODOWYCH SOCJALISTÓW,** których zakazu domaga się wraz z rządem pruskim szereg krajów.

Kto wchodzi w rachubę jako następca Groenera na fotelu ministra spraw wewnętrznych, niewiadomo. W każdym razie Brüning przez obsadzenie tego stanowiska **NIE ZAMIERZA PRZESUNĄĆ PUNKTU CIĘŻKOŚCI SWEGO GABINETU NA PRAWO.**

Wreszcie mówi się o objęciu stanowiska w dyplomacji przez dotychczasowego **SEKRETARZA STANU, MEISSNERA.**

Wpływowe to stanowisko u boku prezydenta Rzeszy przypadnie zda je się w udziale posłowi niemieckiemu w Madrycie,

HR. WELCZEKOWI.

Brüning zostaje Hindenburg nie przyjął dymisji

BERLIN, 11.4. (PAT) — Zgodnie ze zwyczajem prezydent Hindenburg przyjął dziś kanclerza Brüninga, który zgłosił na ręce prezydenta formalną dymisję.

Prezydent Hindenburg dymisji nie przyjął, zwracając się do kanclerza Brüninga z prośbą o pozostanie na dotychczasowym stanowisku.

Zdaniem prasy berlińskiej — nieprzyjęcie przez prezydenta Hindenburga formalnej dymisji całego gabinetu, zgłoszonej przez kanclerza Brüninga, nie przesądza bynajmniej zmian, jakie nastąpić mają w obsadzie poszczególnych tek.

Hindenburg apeluje o współpracę całego narodu

BERLIN, 11.4. (PAT) — Prezydent Hindenburg ogłosił dziś proklamację do całego narodu niemieckiego, w której stwierdza, że wierny swej przysiędze, urząd swój będzie piastować z mocną wolą przyczynienia się do utrzymania wolności i równouprawnienia na zewnątrz oraz jedności i roz-

woju na wewnątrz.

Proklamacja nawołuje następnia wszystkich wyborców, niezależnie od tego, czy oddali głosy na jego kandydaturę czy nie, do stworzenia jednolitego frontu i apeluje do współpracy całego narodu. Zespolenie wszystkich sił narodu jest niezbędne, aby opanować obecną sytuację. Jedynie pewnie stojące w zwartym szeregu Niemcy będą dość silne na to, aby być panami swoich losów.

Hitlerowcy wyrzekają się sprawców zamachu na Luthera

BERLIN, 11.4. (PAT) — Dochodzenie policyjne w sprawie zamachu na prezydenta Banku Rzeszy, p. Luthera, zostało definitywnie zakończone.

Jak wynika z dochodzeń — w zamachu, utrzymując w opublikowanym przez „Volksischer Beobachter” komunikacie, iż obydwaj wymienieni nie należeli wogóle do

liczby członków stronnictwa.

Pacyfikacja Niemiec jest utopją!

Głosy prasy francuskiej i niemieckiej o wyborach

PARYŻ, 11.4. — Prasa paryska w obszernych artykułach omawia wynik wczorajszych wyborów prezydenta Rzeszy, przy czym nie ukrywa, iż wzrost głosów Hitlera o 2 miliony stanowi dla niej zupełną niespodziankę.

„Echo de Paris” pisze, że wyniki cyfrowe świadczą o wielkiej sile ruchu narodowo - socjalistycznego. Dziś nie można już więcej liczyć na pacyfikację Niemiec. Zastąpiła pacyfizm, którą otoczył się Stresemann w odniesieniu do Francji i Anglii, została przez wczorajsze wybory ostatecznie rozdarta.

„Journal” konkluduje, że w wyniku wczorajszych wyborów trzeba stwierdzić, iż Hitler stał się człowiekiem, z którym trzeba się liczyć.

O ile zadanie republiki niemieckiej polega na wyteżonej obronie,

o tyle obowiązkiem Francji jest czujność.

Zdaniem „Petit Parisien” należy się liczyć z dalszą komplikacją wewnętrznych stosunków w Niemczech. Sukces Hitlera wzmocni jeszcze dynamikę ruchu narodowo - socjalistycznego. Również dzienniki lewicowe podkreślają, że przyrost głosów Hitlera nie wróży dobrych widoków dla rządu Braun — Severing podczas wyborów do sejmiku pruskiego.

Socjalistyczny „Populaire” podkreśla, że Hitler zawdzięcza swój sukces poparciom monarchistów i komunistów.

LONDYN, 11.4. — „Daily Express” drukuje wywiad z Hitlerem na temat wczorajszych wyborów w Niemczech.

— Odnieslimy wielkie zwycięstwo — mówi Hitler — mimo zakazu moich dzienników i uniemożliwienia mi przemawiania przez radio. Zdobyliśmy 2 miliony nowych głosów. Do zwycięstwa przyczyniła się samolotowa kampanja wyborcza, podczas której zdołałem przywrócić zaufanie w szeregach moich wyborców. Zaczynam natychmiast nową walkę wyborczą.

Zmniejszenie się ilości głosów komunistycznych przypisuje Hitler instrukcjom z Moskwy, która nakazała komunistom oddać głosy na Hindenburga. W każdym razie jest pewne — twierdzi Hitler — że ja nie otrzymałem ani jednego głosu komunistycznego.

Hitler zagarnia... Alzację, Lotaryngję, Gdańsk, Śląsk i Pomorze

PARYŻ, 11.4. — Przedstawiciel dziennika „Paris Midi” nadsyła z Berlina treść wywiadu z Hitlerem. Przywódca narodowych socjalistów oświadczył, że wczorajsze wybory nie należy uważać za cel jego stronnictwa, a jedynie jako jeden z etapów walki o władzę. Przed wpływem roku Niemcy zerwą traktat wersalski i plan Younga, by domagać się zwrotu Śląska, Pomorza, Kłajpedy, Gdańska i innych prowincji.

również Alzacji i Lotaryngji?” — Hitler odpowiedział: „Dlaczegożby nie?”

W dalszym ciągu rozmowy Hitler miał wyznać, że ponowne uzbrojenie Niemiec nie będzie przedstawiało większych trudności, ponieważ „przemysł jest po jego stronie, a banki będą znacjonalizowane”.

Ku czci Arystydesa Brianda

WARSZAWA, 11.4. (PAT) — W sali rady miejskiej m. Warszawy odbyła się w dniu dzisiejszym uroczysta akademja żałobna ku czci ś. p. Arystydesa Brianda, zorganizowana staraniem szeregu organizacji społecznych.

W akademji wzięli udział przedstawiciele rządu, korpusu dyplomatycznego, ambasador Laroche wraz z personelem ambasady i liczna rzesza publiczności.

Szereg mówców podkreślał za-

Uspokojenie na giełdach

Sprawa National City Bank niewyjaśniona

NOWY JORK, 11.4. — Giełdy amerykańskie nieco ochłoneły po ważnych wydarzeniach końca ubiegłego tygodnia. Sprawa National City Bank of New York nie jest jeszcze dostatecznie wyjaśniona, mimo to na giełdach nastąpiło uspokojenie i lekka poprawa kursów.

Polskie pożyczki zagraniczne no-

Nowe matactwa Kreugera!

Dwie pożyczki pod jeden i ten sam zastaw

SZTOKHOLM, 11.4. — W związku z piątkowym posiedzeniem zarządu wiel. instytucji finansowej Skandynawiska Kredit A. B. wyszło na jaw nowe oszustwo Kreugera, które wywołało w szwedzkich kołach finansowych wielkie wrażenie.

Amerykańskie przedsiębiorstwo zapalcane International Match Company, należące do koncernu Kreugera, otrzymało obligacje skarbu niemieckiego na sumę 50 milionów dolarów, jako depozyt:

Podziękowanie

Szanowni Panowie! Serdeczną podziękę składam W Panom za wydanie Ich tabletek Tegal. Żona moja Aniela od dłuższego czasu była chora na zapalenie stawów, połączone z reumatyzmem i wszelką pomoc i zastosowane środki były bez skutku. Doradzono mi jeszcze użycie tabletek Tegal, które okazały się wprost cudowne, gdyż już po użyciu jednej rurki nastąpiła zmiana i teraz żona moja czuje się zdrowa. Jeszcze raz załączam gorące słowa podzięk i pozostaję

Z poważaniem

J. Wiśniewski.

Sobieczów, p. Moszków koło Sokala Małopolska.

Czy wiecie, że...

...nagrodę literacką m. Warszawy w wysokości 10 tys. zł. otrzymał powieściopisarz Józef Weysenhoff.

...w Białogrodzie rzeka Sawa wystąpiła z brzegów i zalała część stolicy Jugosławii.

...po zakończeniu śledztwa jubiler stołeczny, Wabia Wabiński, został wypuszczony na wolność za kancją hipoteczną w wysokości 5 tys. zł.

...Wisła pod Świeciem (Pomorze) wylała, zatapiając wiele zagród i zalewając szosę, przyczem droga z Chełmna do Świecia wygląda jak jedno wielkie jezioro.

...w walkach pod Szanghajem padło 8,000 zabitych, 2000 rannych, a 10,400 żołnierzy zginęło bez śladu.

...Lindbergh chce wznowić rokowania ze sprawcami porwania dziecka i wymienić im wręczone bilety bankowe na złoto.

...oddział partyzantów chińskich schwytał i rozstrzelał generał Din-Czou, który bronił Cziczikari i Charbina przed japończykami, a ostatnio wraz z gen. Ma przeszedł na służbę japońską.

slugi Brianda jako niezmordowanego pioniera idei pokoju, oraz jako twórcy przymierza polsko francuskiego.

M. in. odczytano depeşe, wyсланą do premiera Tardieu, z wyrazami głębokiego hołdu dla zmarłego męża stanu zaprzyjaźnionej Francji.

Po odczytaniu tekstu depeşy orkiestra odegrała marsz żałobnego Chopina, którego obecni wysłuchali stojąc.

towano: stabilizacyjna 54,00 — 54,50, dillonowska 58,50 — 59,50, śląska 40,00 — 43,00.

Funt i frank bez większych zmian.

Na giełdzie warszawskiej w dalszym ciągu nastroj oczekiwania Dolary gotówkowe na miesiąc nieco taniej: 8,89. Złoto trochę mocniejsze: dolar 9 zł., rubel 4,91 zł.

pod zastaw tych depozytów Kreuger otrzymał pożyczkę.

W łeciu ubiegłego roku Kreuger polecił obligacje te przesłać do Szwecji i zdeponował je w Skandynawiska Kredit A. B., uzyskując znów pożyczkę w wysokości 40 proc. wartości obligacji.

Kierownictwo Skandynawiska A. B. twierdzi, że nie wiedziało, iż obligacje te były już raz zastawione w Ameryce i udzieliło Kreugerowi pożyczki w dobrej wierze, iż jest ona należycie zabezpieczona.

DZIEŃ W ILUSTRACJI



„ROZCIĄGANIE” KOŚCIOŁA.

Kościół klasztorny św. Augustyna w Jupille pod Leodjum (Belgia) został rozcięty na dwie części. Mniejsza część zostaje zapomocą specjalnych wind hydraulicznych odsuwana od głównej części z szybkością 30 centymetrów na godzinę. Po wstąpieniu w ten sposób przerwa zostanie następnie wypełniona murem, dzięki czemu świątynia się powiększy.



„PROCHOWNIA” W CHEŁMNIE.

Miasto Chełmno było ongiś silną warownią krzyżacką. Na zdjęciu widzimy fragment olbrzymich murów starożytnych w Chełmnie, z wartownią zwaną „Prochownią”.



CZAR STAREGO KAIRU.

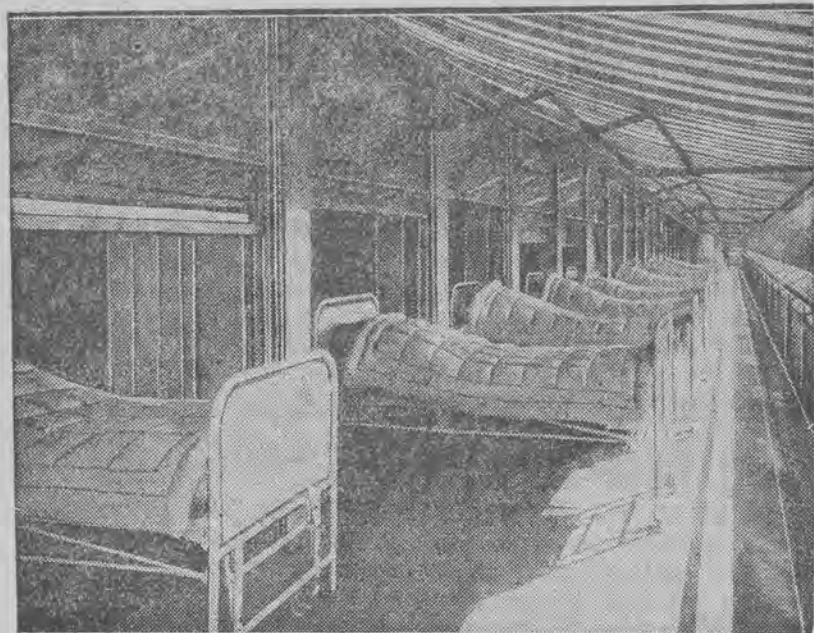
Nowoczesny Kair ma swój wielki urok. Bezporównania większym jednak zainteresowaniem cieszy się stara dzielnica, zamieszkała przez arabów. Jedną z charakterystycznych uliczek tej pięknej dzielnicy widzimy powyżej.



TARDIEU OTWIERA KAMPANIĘ WYBORCZĄ.

Premier francuski wygłosił w Paryżu wielkie przemówienie, stanowiące jakby inaugurację kampanji wyborczej do izby.

Obstrukcja, zła funkcja trawienia, rozkład i fermentacja w jelitach, nadkwaśność soku żołądkowego, nieczysta cera na twarzy, piersiach i plecach, czyraki, katar błony śluzowej, ust, przemijają prędko przy użyciu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Żąd. w apt.



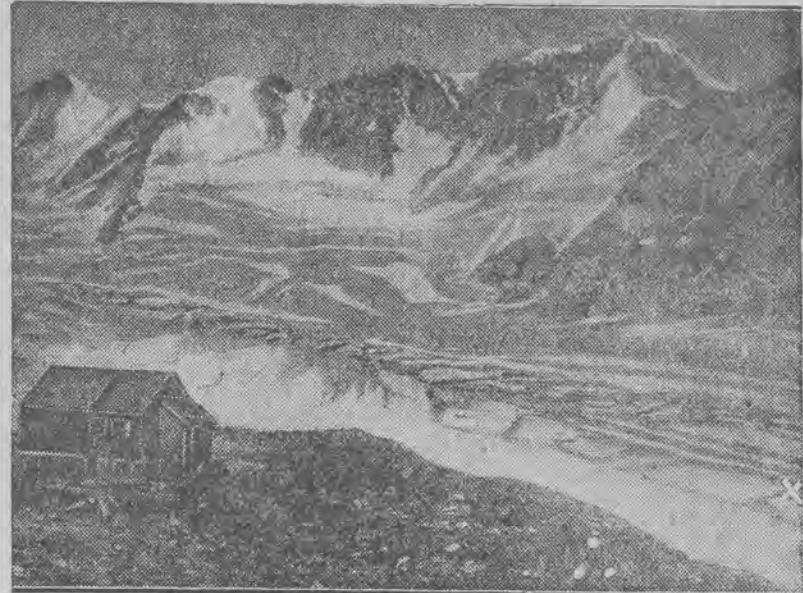
NAJNOWOCZEŚNIEJSZE SANATORJUM DLA GRUŻLIKÓW.

Oddano w tych dniach do użytku publicznego w mieście Marburg w Niemczech. Ten dwupiętrowy budynek długości 160 metrów z przepięknym widokiem na zalesione pagórki, zaopatrzone zostały w najnowocześniejsze aparaty medyczne i we wzorowo urządzone werandy.



DR. MIŁOSLAV STOJADINOVICS.

poseł do Skupczyny jugosłowiańskiej, wielki przyjaciel narodu polskiego, bawi w Warszawie. Dr. Stojadinović zamierza u nas zabawić dłuższy czas zwiedzając większe miasta i ośrodki przemysłowe, by po powrocie do Jugosławji napisać książkę o Polsce.



SMUTNA WĘDRÓWKA GONDOLI PROF. PICCARDA.

Gondola, w której profesor belgijski Piccard wznosił się do stratosfery, miała być odtransportowana z lodowca, na którym wylądował Piccard, do uniwersyteckiego muzeum w Brukseli. Gdy jednak sprowadzono ją już do miejsca, oznaczonego na naszej ilustracji (x), stoczyła się ona w nocy do 200-metrowej przepaści.



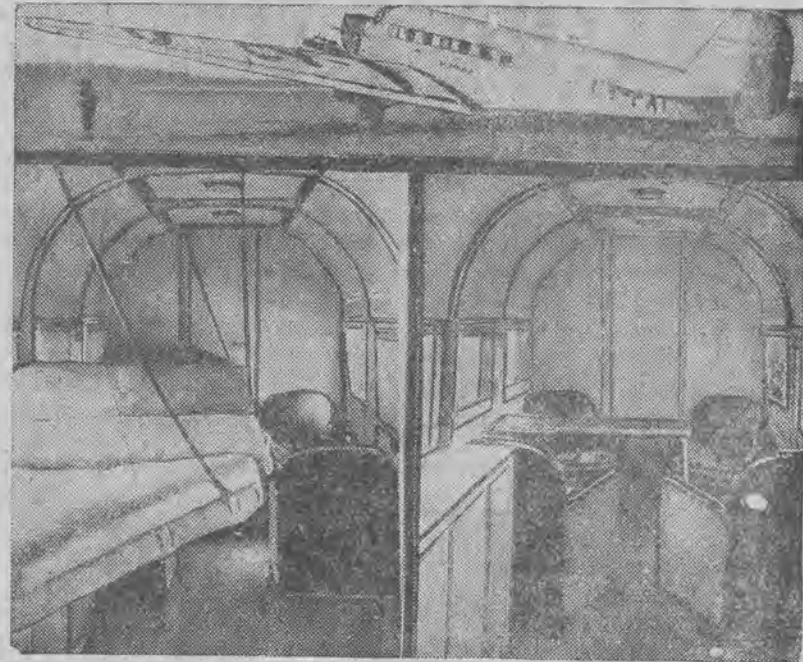
UCIEKINIERY Z ROSJI SOWIECKIEJ.

W lutym i marcu liczne rodziny mołdawskie usiłowały przedostać się przez zamrznięty Dniestr do Rumunii. Niestety udało się to tylko nielicznym, większość została wystrzelana przez strażę sowiecką. Ci, którym udało się uratować życie, zostali przyjęci przez rumunów w Besarabji. Zdjęcie przedstawia gromadkę uciekinierów w Kiszyniowie.



MARIA TOLL

znana niemiecka śpiewaczka, wyjeżdża do Tokio, gdzie obejmie klasę śpiewu w konserwatorium cesarskim.



YACHT NAWIETRZNY KS. BIBESCU.

Przewodniczący międzynarodowego związku lotniczego, rumuński książę Bibescu, polecił sobie wybudować w zakładach Junkersa yacht napowietrzny dla swych ciągłych podróży po Europie i dla corocznej eskapady myśliwskiej do Afryki. Maszyna posiada trzy motory o ogólnej sile 1900 koni, mogące rozwinąć szybkość 246 kilometrów na godzinę. Przednia kabina urządzona jest, jako salon (na prawo), który w nocy zamieniony być może na sypialnię (na lewo).

Życie pisze scenariusze filmowe

Miljoner - żebrak - szpieg

Potrójne życie dziwaka, który zapisał swój majątek na zwalczanie rasy europejskiej

Niedawno pisała prasa o teście „żebraka” Henryka Basse, który zmarł w Brixen w południowym Tyrolu i zapisał swój majątek w kwocie 5.000.000 lirów rządowi chińskiemu

pod warunkiem, że zostaną użyte na zwalczanie Europejczyków. Testament ten zaatakowali obecni Niemcy krewni Basse'a.

Z końcem lutego 1932 roku zjawili się u burmistrza miast Brixen dwaj Chińczycy w towarzystwie pewnego Włocha. Ów Włoch wylegitymował się jako Jannuzzi, generalny konsul republiki chińskiej w Rzymie. — Chińczykami byli: Tsiang Lu-Fo, poseł chińskiej republiki w Rzymie i jego sekretarz Czou-Yiu. Panowie ci zażądali wydania spadku po Bassem.

Burmistrz wezwał notariusza, który przechowywał oryginał testamentu. Notariusz potwierdził słusność żądania przybyłych panów. W sierpniu 1931 roku zmarł w Brixen Henryk Basse w 81 roku swego życia. W jednym ze starych kufrów pod jego łóżkiem w mansardzie znaleziono jego testament, który brzmiał następująco:

„Ja, niżej podpisany, Henryk Basse, urodzony w roku 1850 w Bonn nad Renem, postanawiam, że wszystko, co posiadam i jeszcze posiadać będę, przechodzi na wyłączność własność narodu chińskiego, to znaczy oddane będzie rządowi chińskiemu, który

użyje tego majątku na zwalczanie rasy europejskiej. Życzę sobie, aby zwłoki moje przewieziono do Bonn i oświadczam, że testament ten napisałem w pełni moich duchowych władz i przy zdrowych zmysłach.”

Ponieważ autentyczność testamentu nie podlegała żadnej wątpliwości, wydano cały majątek Basse'a w ręce delegatów chińskich. Był nim stary kufer.

W kufrze tym znajdowało się: około 50.000 marek w złotych monetach wszystkich europejskich krajów, 30.000 marek w banknotach, papiery wartościowe

różnych krajów, klucze od schowków bankowych w Berlinie, Bazylei i Londynie i wykaz kwot, umieszczonych w bankach.

Wynikało z tego, że Henryk Basse, który przez całe życie prowadził żywot żebraka, posiadał 5 milionów lirów. W kufrze znaleziono prócz tego fotografię Wilhelma II-go. Podpisana była własnoręcznie przez cesarza dnia 27 stycznia 1931 roku w Doorn. Znaleziono w końcu w kufrze dwa dawne testamenty Basse'a, w których cały swój majątek zapisał niemieckim swoim krewnym. Ale ostatni „chiński” testament unieważnił

oba poprzednie.

Ale to nie wszystko. W kufrze znaleziono list od rządu niemieckiego i legitymację na nazwisko Henryka Basse'a. Legitymacja ta dowodziła, że Basse był zaangażowany w tajnej służbie francuskiej. W rezultacie więc okazało się, że żebrak z Brixen był szpiegiem.

Chińczycy zatrzymali się trzy dni w Brixen, złożyli na grobie Basse'a wieniec z tulipanów, ofiarowali proboszczowi 200 lirów na odprawienie mszy za zmarłego, potem zabrali z sobą cenny kufer i odjechali.

Basse przybył po raz pierwszy do Brixen w roku 1927. Był to chudy, stary człowiek z wą-

ską, zapadniętą twarzą. Ubranie nosił zniszczone, niemal w strzępach. Wynajął sobie pokój u pewnej wdowy. Już wówczas

posiadał tajemniczy kufer.

Prowadził nędzne życie i zajmował się zbieraniem drzewa i papieru na ulicach. Czasami zniknął w zagadkowy sposób na całe dni.

Po powrocie zamykał się w swoim pokoju i prowadził ze sobą samymi rozmowy w jakimś dziwnym żargonie. Spał mały, natomiast palił nieustannie w piecu, w którym grzał sobie kolacje i

palił jakieś papiery.

Gospodyni myślała, że są to stare gazety, których nie mógł sprzedać. Nie przypuszczała, że była to tajna korespondencja polityczna.

Obiad jego składał się z kartofli, mleka i chleba.

Z końcem roku 1927 Basse wyjechał nagle z Brixen. Gospodyni myślała, że gdzieś zginął, bo rok upływał za rokiem. W dodatku pozostał winien gospodyni 300 lirów. Ale

na początku roku 1931 wrócił, zapłacił gospodyni 300 lirów i wynajął sobie inne mieszkanie.

Wychudził i stał się jeszcze bardziej milezacy. Prowadził rozmowy ze sobą. Przyzwyczaił się również do bezmyślnego uśmiechania się. Zbiarał nadal drzewo, papiery, palił dokumenty i jadał tylko ziemniaki.

Pewnego dnia odwiedziła go w jego pokoju gospodyni. Basse zamknął skwapliwie otwarty kufer, nad którym siedział pochylony. Potem pokazał jej swoją fotografię z lat siedemdziesiątych, przedstawiającą go jako niemieckiego żołnierza. Zapytał następnie gospodynię, czy ma krewnych w wojsku.

— Dlaczego? — zapytała z ciekawością.

— Bo wybuchła wojna, — odpowiedział Basse.

Nikomiu nie śniło się wówczas o wojnie. W kilka dni potem umarł Basse, a kilka miesięcy po jego śmierci wybuchła wojna między Chinami a Japonją.

Afera szpiegowska inż. Foxa

Usiłowanie zdrady tajemnic przemysłu polskiego

Z Warszawy donoszą:

W swoim czasie donosiliśmy o aresztowaniu i osadzeniu w więzieniu mokotowskim inż. Foxa, oskarżonego o szpiegostwo ekonomiczne. Obecnie wyszły na jaw szczegóły tej afery.

W roku 1929 istniejąca w Zabkowie fabryka elektrochemiczna spółki akcyjnej „Elektryczność”, prowadząca produkcję w celach obrony państwa, uzyskała licencję na wyłączną eksploatację niezwykle doniosłego naszego wynalazku w dziedzinie utleniania wody, który może mieć zastosowanie w wytwórczości chemicznej.

Nadzór nad eksploatacją tego wynalazku powierzono przybyłemu z zagranicy inż. Józefowi Foxowi.

Inż. Fox, absolwent dwu wydziałów, uważany był za niezastąpionego fachowca, cieszył się zaufaniem fabryki, to też wkrótce posiadał wszystkie jej tajemnice. W ciągu dwóch lat inż. Fox prowadził ten dział w towarzystwie „Elektryczności”.

Przed kilku tygodniami dyrekcja fabryki w Zabkowie otrzymała list od zaprzyjaźnionej firmy chemicznej „Riedel”, w którym przesłano jej autentyczny tekst pisma inż. Józefa

Foxa, wystosowanego do monachijskich zakładów przemysłowych. W liście tym inż. Fox ofiarował niemieckiemu przemysłowi chemicznemu zdradę tajemnic polskiej produkcji.

Fox, powołując się na swą znajomość wynalazku, proponował podjęcie analogicznej fabrykacji w celach konkurencyjnych, przyczem podjął się nie tylko zorganizowania technicznego fabryki, ale nawet zwerbowania dla niej części personelu, zatrudnionego w zakładach zabkowskich. Najbardziej charakterystycznym szczegółem oferty Foxa jest fakt podkreślenia przez niego w piśmie, że celowo starał się zdobyć wszystkie tajemnice, by móc następnie opuścić stanowisko i służyć obcemu przemysłowi.

Tow „Elektryczność” po otrzymaniu tego listu, zawiadomiła natychmiast władze sądowo-słędze. Prokuratura sądu okręgowego w Sosnowcu natychmiast podjęła dochodzenie i porozumiała się z władzami centralnymi. Inż. Józef Fox został aresztowany i osadzony w więzieniu warszawskim.

Jak się okazuje, inż. Fox prowadził rozgałęzioną korespondencję z zagranicą, która kierowana była do różnych państw.

BUSTER KEATON
BUSTER
na froncie
najdowcipniejszy film świata
w roli gł. fenomenalny
Buster Keaton
Już wkrótce w kinie
SPLENDID

Tomaszów

FIRMA ZAPŁACI ODSZKODOWANIE ZA KATASTROFĘ.

W sądzie grodzkim odbyła się w dniu wczorajszym ciekawa rozprawa. Urzędnik firmy „Karbon” posiadającej składy węglowe tuż przy stacji kolejowej, Ciepłak, w dniu 22 czerwca ub. roku bez wiedzy przetokowego stacji przesunął wagon przeznaczony dla firmy na niewłaściwy tor. Spowodowało to katastrofę, w trakcie której lokomotywa ciężarowego pociągu najechała na wagon. Tak parowóz jak i wagon z węglem zostały poważnie uszkodzone. Na przewodzie sądowym wina urzędnika Ciepłaka została udowodniona i sąd skazał go na grzywnę. Ponadto zasądzone od firmy „Karbon” na korzyść PKP. poważną sumę jako zwrot za straty poniesione podczas katastrofy.

CASINO
Dzisiaj poraz ostatni na ogólne żądanie publiczności.

„Wolne Dusze” w rol. Norma Shearer i Lionel Barrymore
Początek o godz. 4.30.

Ceny miejsc zniżone: **1, 1⁵⁰ i 2**

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL”
Dzisiaj i dni następnych!

Wspaniałe arcydzieło dźwiękowe reżyserji DYMITRA BUCHOWIECKIEGO wg. rozgłoszonej powieści
KOCHANKA GENERAŁA
(Rozstrzygająca Noc)

Dramat erotyczny z życia trójkąta małżeńskiego. Odwieczny problem dociekań — dlaczego kobieta zdradza?
W rolach głównych
Suzy Vernon, Thomy Bourdelle, Piere Baczeff
Nad program: **Wyprawa Byrda do Bieguna Południowego**
Początek w dni powsz. o 4, w sob. i niedz. o g. 1.30

Dźwiękowy
CZARY

Dzisiaj i dni następnych! Dawno oczekiwany przebój sezonu! **Rekord w dziedzinie sensacji p. t. (TAJNY DOKUMENT)** — Niebawmy dramat sensacyjno-kryminalny w 12 aktach, osnuty na tle autentycznych przygód znanego detektywa **Stuarta Webbsa**. — Niezwykle emocjonujące przygody międzynarodowej szajki aferzystów. W rolach główn. **LIVIO PAVANELLI I SUZY VERNON**. — Dreszcz grozy. Lebrzynt tajemnic. **Niezwykłe napętle**.
Nadprogram: „Harold na scenie” Niebawmy komedja w 3-ach aktach — królem humoru **Harold Lloydem**.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Dzisiaj początek o godz. 4 po poł.

MOTTO:

Węgierska krew, węgierskie wino
Młó doś i miłość — to życia treść!
Niechaj strumienie wina płyną
Piosenka serca — ucho nam pieśń!

Pierwszy wielki, czarujący węgierski film dźwiękowo-muzyczno-spiewny
Graj, Cyganie!

Główne role odtwarzają najwybitn. siły aktorskie scen budapeszteńskich: Márta Eggert — Paweł Jávor — Mercedes Zombory — August Vándory — Alexander Pethes — Ludwig Gárdonyi
Od jutra w kinie „Palace”

Kibic przy brydżu



Papuga: Wyjdź już wreszcie w asa, ty idjoto!

Wiadomości bieżące

Wybór prezesa rady nastąpi w maju

Jak się dowiadujemy, w ciągu miesiąca kwietnia nie jest przewidywane posiedzenie rady miejskiej, chyba, że znajdzie się na porządku dziennym sprawa, wymagająca natychmiastowej uchwały.

Najbliższe posiedzenie rady odbędzie się dopiero w pierwszych dniach maja i na tem posiedzeniu dokonany zostanie wybór prezesa rady miejskiej i jednego wiceprezesa. (b)

Ferje w żydowskich szkołach

Kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego wydało w sprawie zwolnienia od zajęć szkolnych w okresie od dnia 19 do 30 kwietnia r. b. uczniów szkół powoznych i średnich, wznania moźeszowego, z racji przypadających w tym okresie świąt Wielkiej Nocy. Nauka rozpocznie się w szkołach żydowskich normalnie dopiero dnia 1-go maja r. b. (a)

Godziny handlu w okresie letnim

Jak nas informuje łódzkie starostwo grodzkie w okresie letnim t. j. do dnia 30 września r. b. wszystkie cukiernie, owocarnie, budki ze słodyczami wodą sodową i t. p. mogą być otwarte od godziny 8-ej rano do godz. 23-ej.

Inne zakłady handlowe, a więc sklepy spożywcze, sklepy manufakturowe i apteczne, tudzież zakłady fryzjerskie, masarskie i t. d. stosować się muszą do dotychczas obowiązujących godzin handlu. (a)

Mandały karne za deptanie trawników

Mimo czujności dozorców w parkach miejskich niejednokrotnie notowane są wypadki zdeptania trawników.

Magistrat m. Łodzi wobec powyższego, w trosce o wygląd estetyczny i stan parków, wystąpił z zarządzeniem, na podstawie którego każdy dozorca parku ma prawo w wypadku ujawnienia faktu deptania trawnika wezwać policjanta, który ukarze winnego mandatem karnym. (p)

Nośne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują apteki: M. Kacperkiewicza (Zgierska 54); Suke. r. Sitkiewicza (Kopernika 26); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); W. Sokolewicz i W. Szata (Przejazd 19); M. Lipca (Piotrkowska 193); A. Rychtera i B. Lobody (11 Listopada 86).

Wspólnym wysiłkiem i ofiarą pomóżmy bezrobotnym

Min. Zarzycki w Łodzi

przyjął delegacje organizacji przemysłowych i kupieckich

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi pan minister handlu i przemysłu, gen. dr. Ferdynand Zarzycki w towarzystwie dyr. departamentu p. Kandla. Przyjazd dostojnych gości nastąpił o godzinie 9.22 rano na dworzec Łódź-Kaliska. Na peronie oczekiwali p. ministra przedstawiciele władz, policji oraz reprezentanci związków przemysłowych, z op. wojewodą Wł. Jaszczoltem, starostą grodzk. Podobińskim, komendantem Elsserem - Nie dzielskim, naczelnikiem wydziału przemysłowego w urzędzie wojewódzkim, inż. Piaskowskim, dyrektorem związku włókienniczego inż. Szrednickim, prezesem izby przemysłowo-handlowej p. Geyerem, oraz dyrektorem izby Bajerem na czele.

Bezpośrednio po przywitaniu, p. minister udał się samochodem na zwiedzanie fabryki i przedsiębiorstw przemysłowych w Łodzi. Na pierwszy plan poszła fabryka Zjednoczonych zakładów Scheiblera i Grohmana

przy Wodnym Rynku. Tu oczekiwali p. ministra członkowie zarządu firmy pp. K. Scheibler, H. Grohman, dr. A. Grohman oraz naczelnik dyrektor zakładów p. Lachert. Min. Zarzycki zwiedził kolejno starą tkalnię na Wodnym Rynku, następnie na Księżym Młynie, poczem udał się do wykończalni przy zbiegu ul. Kilińskiego i Emilji. W wspomnianych zakładach p. minister zapoznał się z fabrykacją wyrobów bawełnianych, wykazując żywe zainteresowanie dla fabrykacji, kalkulacji i stanu zatrudnienia.

Z kolei udał się p. minister, celem zapoznania się z produkcją materiałów dzianych, do fabryki Hirschberga i Witezyńskiego (Al. Kościuszki 23-25), gdzie oprowadzany i objaśniany przez inż. Emila i dr. Leona Hirschberga, zabawił do godziny 12-ej.

O godz. 12.15 zwiedził min. Zarzycki fabrykę Karola Eiserta (Karola 19), śledząc z zainteresowaniem sposób produkcji tkanin i wyrobów wełnianych.

W ten sposób, po zwiedzeniu największych fabryk, pan minister zapoznał się z całokształtem pracy przemysłowej Łodzi w najważniejszych dziedzinach.

Audjencje

O godz. 13ej w gmachu województwa w obecności p. wojewody Jaszczolta, dyrektora dep. Kandla i nacz. wydziału przemysłowo-handlowego przy urzędzie wojewódzkim p. inż. Piaskowskiego, p. min. Zarzycki udzielił audjencji przedstawicielom poszczególnych organizacji gospodarczych.

P. min. Zarzycki przyjął prezydium izby przemysłowo-handlowej w osobach prezesa Geyera, wiceprezów pp. Fildera, Hertza, H. Barcińskiego, Babiackiego oraz dyrektora Bajerera.

Przedstawiciele izby złożyli na ręce p. ministra obszerny memoriał, w którym poruszone zostały aktualne kwestje: kwestja przemysłu anonimowego, sprawa scalenia podatku prze-

mysłowego, reforma ustawodawstwa socjalnego, poparcie usiłowań organizacji przemysłowych, sprawy eksportowe, sprawa kalkulacji w przemyśle, sprawa wynagrodzeń za straty wojenne, sprawa planu regulacji miasta, wreszcie sprawa reformy szkolnictwa zawodowego.

Następnie przyjęci zostali przez p. ministra przedstawiciele związków przemysłowych, a mianowicie: związek przemysłu włókienniczego w państwie polskim w osobach pp. prez. K. W. Scheiblera, dr. Borneta, G. Geyera, de Hagena, Schöna oraz dyrektora związku Szrednickiego, krajowy związek włókienniczy w osobach pp. prez. Babiackiego, dyr. Pawłowski, L. Starka oraz słów. fabrykantów przemysłu włókienniczego w osobach pp. R. Biberęga i J. Rozena.

Przedstawiciele przemysłu sprecyzowali obecną sytuację włókiennictwa oraz przedłożyli szereg postulatów, których realizacja przyczyniłaby się do złagodzenia kryzysu we włókiennictwie.

Organizacje kupieckie reprezentowane były przez stow. kupców detalistów województwa łódzkiego, stowarzyszenie kupców polskich oraz stowarzyszenie kupców m. Łodzi.

Prezes Lewszajn i dyrektor Hayman oświadczyli p. ministrowi, że nie wysuwają żadnych postulatów, gdyż sprawa scalenia podatku obrotowego omówiona została z p. ministrem na konferencji w Warszawie, a wszystkie aktualne bolączki kupców przedstawione zostały p. min. Zarzyckiemu na konferencji w dniu 18 marca. Konkretną prośbą była jedynie prośba o dokooptowanie przedstawiciela handlu włókienniczego do utworzonej ostatnio przy ministrze przemysłu i handlu specjalnej komisji dla opracowania programu doraźnej pomocy dla kupców.

W odpowiedzi na prośbę kupiectwa łódzkiego, p. minister oświadczył, że zastanowi się nad tą sprawą i obiecał przy obradach komisji powoływać przedstawiciela handlu włókienniczego w charakterze eksperta.

Kolejno przyjęci zostali delegaci izby rzemieślniczej, w osobach pp. prez. Zarzyckiego i dyr. Gaszyna oraz przedstawiciele związku związków zawodowych w osobach pp. pos. Fichny, pos. Lipińskiego, pp. Algajera, Modrzejewskiego, Szykalskiego i Kolkowskiego.

Przedstawiciele związków wysunęli postulat powiększenia kredytów na roboty sezonowe oraz zainteresowania się sytuacją, wytworzoną przez ewentualność wypowiedzenia umów zbiorowych, oraz złagodzenia zamierzonego scalenia ustaw socjalnych.

Pod audjencjami p. minister udał się do prywatnych apartamentów p. wojewody Jaszczolta, gdzie spożył obiad w ścisłym gronie.

O godz. 6 pp. w sali przyjęć województwa odbyła się herbatka, w której wzięli udział przedstawiciele władz, sfer przemysłowych i handlowych, prasy oraz gono wyższych urzędników.

Po herbatce o godz. 19.10 p. min. Zarzycki odjechał napowrót do Warszawy.

Odbiór przesyłek zagranicznych winien być adresatom ułatwiony

Naskutek zażaleń zainteresowanych sfer gospodarczych okręgu łódzkiego, iż urząd pocztowo-celny nie zawiadamia adresatów o nadejściu przesyłek zagranicznych, o ile zawierają one towary zabronione do przywozu, lecz bez powiadomienia odbiorców zwraca je z powrotem zagranicę, izba przemysłowo-handlowa zwróciła się do dyrekcji cel w Warszawie z przedstawieniem uzasadniającem konieczność wydania odpowiedniego zarządzenia, które zmieniłoby dotychczasowy stan rzeczy.

W szczególności izba podniosła fakt, iż zaznaczona procedura naraża na straty firmy, które pragnąc zyskać na czasie składają podania o pozwolenie na wóz towarowy, objętych zakazem przywozu i — li

Z linii Gdynia—Ameryka

Wobec ogólnej tendencji do niższych cen, zarząd linii Gdynia—Ameryka postanowił obniżyć dotychczasowe ceny za bilety okrętowe na przejazd z Gdyni do New Jorku i Halifaxu i z powrotem. Spodziewana niżka przyczyni się do uprzystępnienia emigrantom wyjazdu za ocean, oraz do wzmocnienia ruchu turystycznego między Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej i Kanadą. Nowe ceny linii Gdynia—Ameryka zostaną ogłoszone w dniach najbliższych.

WALNE ZROMADZENIE SYNDYKATU DZIENNIKARZY.

W niedzielę, 17 b. m. o godz. 3.30 w pierwszym terminie i o godzinie 4-ej w drugim terminie, w siedzibie syndykatu, przy ul. Andrzeja 6, odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków syndykatu dziennikarzy łódzkich, z następującym porządkiem dziennym:

1) Uchwalenie regulaminu walnych zgromadzeń; 2) zatwierdzenie regulaminów wewnętrznych zarządu, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńckiego; 3) zatwierdzenie regulaminu sekcji żydowskiej; 4) wolne wnioski.

cząc na uzyskanie pozwoleń — da ją równocześnie zlecenie zagranicznemu dostawcy wysłania towaru.

Ponieważ zwrócone przez urząd pocztowo-celny w takich wypadkach przesyłki muszą być po raz

drugi zamawiane i wysyłane, odbiorcy obciążeni są siłą rzeczy podwójnymi kosztami transportu, a niejednokrotnie narażeni na znaczne straty z powodu opóźnienia w odbiorze przesyłki.

Umowy indywidualne zawiera część przemysłowców bielskich

Jak już donosiliśmy, z dniem 1 kwietnia r. b. przemysłowcy bielscy wypowiedzieli obowiązującą na terenie bielskiego okręgu przemysłowego umowę zbiorową, regulującą płace włóknarzy.

Mimo interwencji robotniczych związków zawodowych przemysłowcy oświadczyli, że wskutek ciężkiego położenia nie będą w najbliższym czasie w stanie podpisać nowej umowy, aby nie związać sobie rąk przy stosowaniu plac.

W związku z tem odbyły się w organizacjach zawodowych liczne zebrania, na których domagano się od kierownictwa związków rozpoczęcia akcji o zawarcie umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym Bielska, względnie rozpoczęcia akcji strajkowej.

Naskutek wspomnianych uchwał związki robotnicze odbyły konferencje ze związkami przemysłow-

ców. Rokowania te nie dały jednak rezultatu, wobec czego przeprowadzono pertraktacje z poszczególnymi przemysłowcami.

W rezultacie cały szereg firm bielskich zawarł umowy indywidualne na starych warunkach, akceptując tem samym obowiązującą do tej pory taryfę plac robotniczych.

Pozostałe przedsiębiorstwa przemysłowe odmówiły zawarcia umów indywidualnych, oświadczając, że uczyniłyby to jedynie w tym wypadku, gdyby robotnicy zgodzili się na 35 proc. obniżkę plac.

Jak się dowiadujemy w stosunku do opornych firm związki zawodowe zamierzają wystąpić do inspekcji pracy, a w razie konieczności — walczyć o płace w drodze strajku. (d)

Spadek afrykański

Nadzieje na uzyskanie olbrzymiej fortuny

Jak już w swoim czasie donosiliśmy, przed 70 laty wyemigrował do Południowej Afryki młody chłopiec z okolic Łodzi — Jakób Hofman. Po dłuższej i mozolnej pracy dorobił się on do tego stopnia, iż został jednym najpotężniejszych właścicieli kopalni złota i eksporterem piór strusich.

50 lat temu Jakób Hofman zmarł. W testamentie pewną część swego majątku przeznaczył dla swych krewnych w Łodzi, pod tym jednak warunkiem, iż spadek spadkobiercy otrzymać będą mogli do-

piero po upływie 50 lat od chwili jego śmierci.

W związku z tem, iż termin wyznaczony przez Jakóba Hofmana minął właśnie w r. b., w dniu wczorajszym odbyło się zebranie wszystkich Hofmanów łódzkich w lokalu klubu rzemieślniczego, przy ul. Południowej 4, na którym postanowiono zbiorowe wystąpienie wszystkich zainteresowanych Hofmanów łódzkich do władz Południowej Afryki, celem podjęcia i rozdziału olbrzymiej tej fortuny.

Statut giełdy przesłany do zatwierdzenia

Statut giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi został już ostatecznie opracowany i podpisany przez wszystkich uczestników komisji organizacyjnej.

W dniu wczorajszym statut ten został przez izbę przemysłowo-handlową w Łodzi wysłany do ministerstwa przemysłu i handlu, które wespół z ministerstwem rolnictwa oraz skarbu ma go zatwierdzić.

W związku z powyższym, rozpoczęcie pracy przez giełdę zbożowo-towarową w Łodzi jest kwestją najbliższego czasu. (ag)

Nagroda artystyczna Łodzi

Artysta malarz Samuel Finkelstein żąda zmiany statutu

(Ankieta „Głosu Porannego” wśród artystów)

Z kolei zwróciliśmy się do znanego w naszym mieście i rękującego jaknajlepsze nadzieje artysty, p. Samuela Finkelsteina, by wypowiedział w prowadzonej przez nas ankiecie swój pogląd na tegoroczną nagrodę artystyczną m. Łodzi.

— Obecny statut nagrody w redakcji p. Jawnika Smolika opiewa, że nagrodę może otrzymać najlepszy polski malarz.

Pozostało niestety zbyt mało czasu, aby dokonać takich zmian w statucie nagrody, by mogła ona być racjonalnie przyznana, i użyta pod kątem widzenia prawdziwych korzyści dla sztuki i jej rozwoju w naszym mieście.

Dlatego też kwestja, kto obecnie otrzyma nagrodę, jest dla mnie zupełnie obojętna.

Natomiast uważam, że plastycy - łodzianie powinni dążyć do tego, aby statut nagrody został zmieniony w duchu i po myśli ich postulatów, a więc na korzyść łódzkiej braci artystycznej.

Zmieniony statut powinien

brzmieć mniej więcej w następujący sposób: Nagroda m. Łodzi przyznawana jest w drodze konkursowej dla kilku najlepszych malarzy - łodzian. Proponowałbym, by była podzielona na trzy części: Pierwsza nagroda 5 tysięcy, druga — 3 tysiące i trzecia — dwa tysiące złotych.

W obecnej chwili nie mógłbym nikogo z łódzkich malarzy wysunąć

na kandydata m. Łodzi, aczkolwiek — trzeba to podkreślić — są wśród nich ludzie bardzo utalentowani i zdolni, którzy powoli, lecz systematycznie, wkraczają na tory właściwego, nowoczesnego malarstwa kolorystycznego.

Liczę jednak, że z biegiem czasu, a przynajmniej do następnej nagrody artystycznej Łodzi artyści będą mogli stanąć do konkursu. Chcę być szczerym i dlatego stwierdzę, że w obecnym stanie rzeczy trudno z czystym sumieniem powiedzieć, który z artystów łódzkich ma zasługi dla ogólnego malarstwa polskiego i który z

nich może wylegitymować się poważnym i nie podlegającym dyskusji dorobkiem.

Powracając do meritum sprawy, chcę zaznaczyć, że nie podzielam pod żadnym pozorem zdania, że teza „Łódź dla łodzian” wyrządzi krzywdę polskiej kulturze artystycznej, jak to uważają niektórzy malarze. Na poparcie mojej opinii powiem jedynie, że każdy z malarzy, osiedlający się w ośrodkach o większej tradycji artystycznej, cieszy się tam sympatią i może liczyć na zrozumienie, poparcie i pomoc, które stwarzają możliwości wyjątkowej pracy. W takich miastach, jak Kraków, czy Warszawa, ni komu śnić się nie będzie o tem, by akuratnie łodzianina obdarzyć nagrodą.

Z tego właśnie względu musimy sami coś dla naszego życia artystycznego zrobić. Najlepszym rozwiązaniem kwestji byłoby właśnie ustanowienie nagrody dla Łodzi i odznaczenie bezspornych talentów łódzkich w drodze konkursu.

Byłby to racjonalny i pożyteczny wysiłek pracy i — niechaj to zważą miarodajne czynniki — tak pojęte, szlachetne współzawodnictwo na polu sztuki w Łodzi, da i sztuce polskiej i naszemu miastu duży pożytek a wreszcie, byłoby zdrową podniętą do wyjątkowej i sumiennej pracy.

Taka nagroda byłaby celową, gdyż opierałaby się na przesłankach czysto dydaktycznych.

Nakoniec tych luźnych uwag, warto zaakcentować — kończy nasz rozmówca — że ponieważ miasto podjęło się szlachetnej misji obdarowywania artystów, byłoby również pożądane, by również plastycy się czemś miastu przysłużyli w tym sensie, by wzamian za otrzymane nagrody pieniężne zaoferowali miastu swe prace.

Puls
mydła
toaletowe

przodują

80 lat

FAMILIJNE
GLICERYNOWE
KOSMOS
KWIATOWE
JUBILEUSZOWE
PRZEZROCZYSTE

Dzisiejszy koncert muzyki flamandzkiej

Dzisiaj o godz. 17,35 koncert symfoniczny poświęcony jest w radjo muzyce flamandzkiej. Koncertem tym dyrygować będzie muzyk i kapelmistrz flamandzki Flor Alpaerts. W programie koncertu figuruje oratorium L'Escaut, Benoit, który był inicjatorem Szkoły Flamandzkiej, fantazja na dwa tematy flamandzkie A. de Boeck'a, Szkice symfoniczne Alpaerts'a „U- iendpiegel”, „Fontaine de Plinius” Meulemans'a i wreszcie Melodje Szkoockie Pawła Wilsona na orkiestrę smyczkową, dopełniają pokazu mało u nas znanej muzyki północnej.

„WALKA Z BRZYDOTĄ”

Dzisiaj w sali filharmonii odbędzie się ciekawa prelekcja pod powyższym tytułem. Prelegentem będzie dr. St. Michalek - Grodzki z Warszawy, specjalista chirurgji kosmetycznej, usuwającej tak radykalnie przy niewielkich zabiegach wszelkie mankamenty fizyczne, jak: nieładny kształt nóg, zmarszczki, galaretowate podbródki etc. etc.

Chirurgja kosmetyczna jest obecnie dziedziną nauki i wiedzy, którą powinni się zainteresować wszyscy. Prelekcja wywołała wielkie zainteresowanie zwłaszcza wśród piękniejszej połowy mieszkańców Łodzi.

Pozostała, już niewielka ilość, biletów w cenie od 1 do 3 zł. do nabycia w kasie filharmonji. Początek o godz. 8,30 wiecz.

Ataki wrogów osobistych

Rezolucja C. St. Wl. N. piętnuje kampanję przeciwko p. Helmanowi

Wielce Szanowny Panie Reaktorze!

Uprzejmie prosimy o zamieszczenie w swem wielce poczytnym piśmie, poniższej rezolucji powziętej na zebraniu członków Centralnego stowarzyszenia właścicieli nieruchomości.

Rezolucja

Zgromadzeni w dniu dzisiejszym na zebraniu informacyjnym członkowie Centralnego stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Łodzi, po przeprowadzonej dyskusji na temat artykułów „Republiki”, atakujących członków stowarzyszenia, stwierdzają przedewszystkiem, że p. Helman nie miał prawa zrzucać się mandatu dyrektora Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, gdyż mandat ten otrzymał od wyborców,

przeważnie członków stowarzyszenia i, mając zamiar takowy złożyć, wpien był uprzednio z nimi się porozumieć. Ustąpienie p. Helmana z powyższego stanowiska uważają zebrani za zbyt wielką stratę, jaką poniosło stowarzyszenie i jego członkowie, i dlatego wyrażają ubolewanie pod adresem zarządu centralnego stowarzyszenia, że zarząd nie reagował odpowiednio na ataki, skierowane przeciw osobie p. Helmana, które, co nie ulega najmniejszej wątpliwości, są atakami nie tylko jego wrogów osobistych, lecz także przeciwników właścicieli nieruchomości, a tem samem centralnego stowarzyszenia. Zebrani stwierdzają z całą świadomością i stanowczością, że p. Helman przez długoletnią pracę i inicjatywę położył duże zasługi dla dobra tej instytucji,

w której pracował i pracuje, oraz dla członków stowarzyszenia. Podnieść należy, że dzięki jego przodowej orientacji przy wyborach do ostatniego sejmiku nastąpiła na terenie m. Łodzi konsolidacja właścicieli nieruchomości, która dała im jeden mandat poselski z listy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, piastowany przez p. postę Schimmla. P. Helman był jednym z założycieli centralnego stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w 1916 roku, w którym do dnia dzisiejszego piastuje mandat członka zarządu, a w roku 1926 został przez ogólne zebranie podniesiony do godności członka honorowego stowarzyszenia. — Jest założycielem pięknej biblioteki przy centralnym stowarzyszeniu obejmującej już dzisiaj do 1.000 książek różnej treści. Na terenie Towarzystwa Kredytowego w dużej mierze jego właśnie pracy przypisać należy, że mimo kryzysu gospodarczego, jaki Łódź przeżywa, liczba domów, wystawionych przez Towarzystwo Kredytowe na licytację spadła z 646 w roku 1929 przy pożyczkach około 46 miljon. złotych na 238 w roku 1931 przy pożyczkach około 71 milj. Jest to tylko część jego pracy, która przyczyniła się nie tylko do rozwoju tych instytucji, w których pracował, lecz była także owocna dla ich członków. Dlatego też zebrani, biorąc pod uwagę pracę i działalność p. Helmana, wyrażają mu nie tylko podziękowanie, lecz i pełne dla niego uznanie i wzywają go, aby nie dał się spowodować do ustąpienia z centralnego stowarzyszenia właścicieli nieruchomości, gdyż stwierdzone zostało, że pożyteczna jego praca i obecność jego osoby wśród zarządu stowarzyszenia jest bezwzględnie potrzebna i konieczna.

Łódź, dnia 9 kwietnia 1932 r.
Następują podpisy obecnych.

Wiosna i ogródki w łódzkim radjo

W dniu dzisiejszym rozgłoszą łódzka Polskiego Radja od godz. 16,40 do 17,35 nada ciekawą audycję, poświęconą urzędzeniu na terenie Łodzi ogródków działkowych. Co to są ogródki działkowe i jakie mają znaczenie dla łódzkiego robotnika mówić będzie instruktor związku ogródków działkowych p. Adamkiewicz, który oświetli zagadnienie to z punktu widzenia lekarskiego.

Poza przemówieniami nadana będzie część koncertowa z występami artystów scen łódzkich. Udział wezmą pp. Szletyńska i Kosocka oraz dyr. H. Szletyński. Nadane zostaną dwa fragmenty z „Chłopów” Reymonta, „Rzu oka w sad” Mickiewicza, „Poprawa przyrody” — Ejsmonda, „Madonna siejby” — Dębickiego oraz utwór St. Rachalewskiego „Na ruin chryzolitów prowadźcie nas w dal”.

IWAN PETROWICZ
ANNY ONDRA
KAROL LAMACZ

zapowiadają swój przyjazd do Łodzi na premierę swego filmu p. t.
ZEMSTA
NIETOPERZA

John Gilbert
w roli magika
Cheri Bibi,
w filmie p. t.
Upiór Paryża
podł. słynnej powieści
GASTONA LEROUX
Od jutra „Casino”

Metro-Goldwyn-Mayer PICTURE

Polów na cyklistów

Zaopatrzyć się w numerki rejestracyjne

Jak wiadomo od rowerów pobierane są opłaty na rzecz miasta na cele budowy i utrzymania dróg. Prócz kwitu z uiszczenia opłaty od roweru, posiadacz otrzymuje znaczek rejestracyjny, który umieszczony na rowerze stwierdza opłacenie kwot rejestracyjnych.

Obowiązek uiszczenia opłaty od roweru wynika poczynając od 1 stycznia każdego roku. Ponieważ jednak lwia część cyklistów wstąpiła na rower dopiero z chwilą nastania odpowiedniej pogody, przeto z reguły niemal wszyscy zaopatrzą się w numerki dopiero obecnie.

Doświadczeni udają się po numerki prowadząc rower bocznymi ulicami, co jest dozwolone, natomiast inni przejeżdżając ulicami rowerem opatrzonym zeszłorocznym znaczkiem, byli zatrzymywani wczoraj na ulicach. Tak np. na jedynym odcinku Piotrkowskiej od Przejazdu do Traugutta zatrzymano do południa około 20 osób, którym spisano protokoły.

Dla orientacji stwierdzić trzeba, że każdy posiadacz roweru winien zgłosić się po nowy numer rejestracyjny w urzędzie przemysłowym I. instancji przy magistracie m. Łodzi (Plac Wolności 14). (a)

Unia związków pracowniczych

stworzona na ogólnopolskim, połączeniowym kongresie pracowników umysłowych w Warszawie

W dniu wczorajszym powróciła do Łodzi delegacja miejscowych organizacji pracowników umysłowych, która wzięła udział w dwudniowym wielkim kongresie połączeniowym związków inteligencji pracującej w Polsce, odbytym w dniach 9 i 10 b. m.

Zjazd odbył się w lokalu związku zawodowego pracowników handlowych, przemysłowych i biurowych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie.

Na obrady, które wywołały kolosalne zainteresowanie ze względu na jego charakter połączeniowy przybyło z całej Polski około 120 delegatów, reprezentujących liczne zrzeszenia pracownicze we wszystkich większych ośrodkach kraju.

Obrady zagał poseł Dabulewicz. Na przewodniczącego kongresu wybrano przedstawiciela Łodzi p. Dziamarskiego, a na jego zastępcę p. Froma z Warszawy.

Po całym szeregu powitań, ogłoszonych przez przedstawicieli rządu z p. wicepremierem Zawadzkim oraz dyr. departamentu w ministerstwie pracy p. Ulanowskim na czele, jak również przez delegatów szeregu organizacji zawodowych, przystąpiono do właściwych prac kongresu.

Nastąpiła część sprawozdawcza, poczem wygłoszono referat obrazujący rezultat prac komisji międzyzwiązkowej dla połączenia organizacji pracowniczych w Polsce w jedną wielką organizację.

Po wysłuchaniu referatu de-

legacji kongresu postanowili stworzyć unie związków zawodowych pracowników umysłowych.

W skład tej scalonej organizacji wchodzić centralna organizacja związków zawodowych pracowników umysłowych, polska konfederacja pracowników umysłowych oraz federacja związków pracowników umysłowych.

Tak tedy cel kongresu został w całości osiągnięty i stworzony został jednolity wielki front pracowniczy, reprezentujący całą zawodowo pracującą inteligencję w Polsce.

Wraz z powzięciem uchwały w sprawie sfuzjonowania organizacji pracowniczych, kongres uchwalił deklarację ideową oraz rezolucje w sprawach społecznych i gospodarczych.

W deklaracji ideowej, składającej się z pięciu punktów, stwierdza się, że „ruch zawodowy pracowników umysłowych jest świadomą sprzecznocią obecnego ustroju społecznego i nierówności, które ustrój ten powoduje i walczy o jego reformę”. Podkreślono też we wspomnianej deklaracji ideowej, że kongres uznaje zasadę klasowości.

W rezolucji, dotyczącej spraw społecznych i zagadnień gospodarczych kongres wypowiada się przeciwko ostatnio wniesionym do sejmu projektom ustaw socjalnych, które pogorszyłyby położenie klasy pracującej i pogłębiły kryzys gospodarczy, zwiększając bezrobocie i zmniejszając w dalszym ciągu siłę konsumcyjną szero-

kich warstw społeczeństwa, dając jedynie przedsiębiorcom milionowe dochody.

Kongres domaga się następnie wniesienia do ciał ustawodawczych ustawy o 7-godzinnym dniu pracy, o umowach zbiorowych i rozjemstwie, opartych na wyłącznej reprezentacji pracowników przez związki zawodowe, o przedstawicielstwie pracowniczem i związkach zawodowych, a zwłaszcza o izbach pracy.

Do walki z berobociem powołane być musi, zdaniem kongresu, całe społeczeństwo. Jak wynika bowiem z ogłoszonych sprawozdań, dotychczas olbrzymią większość ciężarów pomocy bezrobotnym ponosi wyłącznie klasa pracująca, podczas gdy sfery przemysłowe i rolnicze biorą minimalny udział finansowy w tej akcji obywatelskiej.

Dalej kongres domaga się kontroli państwa nad produkcją, obniżenia poborów kierowników przedsiębiorstw i ścisłego przestrzegania ustawodawstwa socjalnego, a zwłaszcza przepisów o ochronie pracy.

Pod koniec obrad dokonano wyboru władz i rady naczelnej unii związków zaw. pracowników umysłowych.

(G.)

Ile jest samochodów w Polsce

Według ostatnich danych Głównego urzędu statystycznego na terenie całej Polski zarejestrowanych jest 36,787 pojazdów mechanicznych oprócz wojskowych. Na każde 10,000 mieszkańców przypada 11,4 pojazdów mechanicznych.

Wśród ogólnej liczby pojazdów mechanicznych znajduje się 27,964 samochody, w tem 22,163 auta osobowe i 5,801 ciężarowych. Na ogólną liczbę aut osobowych składa się 33,964 samochody prywatne i urzędowe, 5,152 dorożki samochodowe oraz 5,147 autobusów.

Oprócz samochodów, zarejestrowanych jest w całej Polsce 8,047 motocykli, oraz 726 innych pojazdów mechanicznych.

Kolejarz na czele

26-tysięcznej Łódzkiej Rodziny Radjowej

Wielkie i radosne święto odbodżili w dniu wczorajszym łódzcy radjosłuchacze, którzy zebrali się licznie w wielkiej auli państwowej szkoły włókienniczej (ul. Żeromskiego 115), aby zorganizować się w jedno wielkie stowarzyszenie i założyć podwaliny pod dalszy rozwój pięknej i doniosłej akcji miłosierdzia, która ma znaczenie nie tylko charytatywne, ale równocześnie działa ogromnie uszlachetniająco na szerokie rzesze ofiarodawców.

O godz. 5-ej pp. wielką aulę państwowej szkoły włókienniczej wypełniły po brzegi szerokie tłumy publiczności, tak, że kilka chwil po 5-ej schody prowadzące na salę były pełne ludzi.

Na apel łódzkiej skrzynki pocztowej zeszli tu się przedstawiciele wszystkich sfer, zawodów, wyznań i narodowości.

Po produkcjach muzycznych doskonałej orkiestry wychowanków szkoły włókienniczej zebranie zagał dyr. H. Tokarczyk, zapraszając na przewodniczącego dyrektora szkoły włókienniczej inż. Kunstmana, który powołał na asesora pp.: St. Pawłowskiego, A. Hage oraz na sekretarza red. B. Stefańskiego. Następnie dyr. H. Tokarczyk w krótkim i przekonującym przemówieniu podkreślił nie spożyte wartości duchowe i moralne radjofonji i wreszcie w zakończeniu odczytał list dyr. nac. Polskiego Radja, dr. Z. Chameca, poprzedzając to krótkim nakreśleniem sylwetki twórcy i kierownika polskiej radjofonji. Podnosząc zasługi dyr. Chameca p. Tokarczyk wskazał, że kierownictwo polskiej radjofonji cechuje nie tylko wielka kultura umysłu i serca, ale jest on jednym z najczynniejszych i najserdeczniejszych opiekunów zakładu dla ociemniałych w Łaskach.

Po przemówieniu nauczyciela p. E. Stasiaka, który zobrazował system pracy wychowawczej dla dzieci ociemniałych, popularny i serdecznie przyjmowany przez zebranych mec. Daniel Forelle zreferował projekt statutu stowarzyszenia „Łódzka rodzina radjowa”. Projekt statutu przyjęto przez akklamację jak również listę kandydatów do zarządu, zaproponowaną i umotywowaną przez red. Jana Piotrowskiego. W ten sposób w łonie zarządu łódzkiej rodziny radjowej znalazły się wyłącznie najwięcej zasłużone w radjowej działalności charytatywnej osoby z przedstawicielami pracowników kolejowych — robotników i nau-

czytelstwa na czele. Na propozycję red. Piotrowskiego, prezesem został wybrany i powitany huczynnymi oklaskami p. J. Wcisłicki, pracownik parowozowni Łódź - Kaliska, na której terenie od października ub. r. rozwija się wyteżona i usystematyzowana akcja ofiarowania.

Wiceprezes tow. śpiewaczego „Harfa”, p. Pośpiech, wystąpił z wnioskiem, aby w uznaniu zasług red. Piotrowskiego jako inicjatora i entuzjastycznego orędownika ofiarności wśród radjosłuchaczy walne zebranie łódzkiej rodziny radjowej dało wyraz swego zaufania i sympatii dla twórcy tego ruchu, prosząc go o przyjęcie godności dożywotniego członka honorowego prezydium zarządu nowego stowarzyszenia.

Zebrani powitali ten wniosek gorącymi, długo niemilkającymi oklaskami.

Wzruszony tem red. Piotrowski w końcowym przemówieniu podniósł wielorakie znaczenie radjowej akcji miłosierdzia w perspektywie dzisiejszego kryzysu gospodarczego i płynącego stąd załamania psychicznego i moralnego jednostek i całych narodów. Akcję łódzkiej rodziny radjowej red. Piotrowski widzi jako jedną z małych ścieżek, która prowadzi do szerokiej i jasnych gościńców powszechnego ogólnie - ludzkiego rozbrojenia moralnego, pokoju i braterstwa.



Laureaci chopinowscy przez radjo

Dziś o godz. 20,15 rozgłosił Polskiego Radja transmitować będą z Konserwatorium Warszawskiego koncert w wykonaniu dwóch laureatów tegorocznego, II konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie — Teodora Gutmana (Moskwa) i Emanuela Grossmana (Moskwa). (r)

Najnowszy film
ERYKA POMMERA

W MROKACH WIELKIEGO MIASTA

już wkrótce
na ekranie „LUNY”

Camiaat folietoxu

U nas inaczej, inaczej...

Powody natury prywatnej zmusiły mnie do wyjazdu do Torunia. Po ciężkiej, dusznej atmosferze, która — zda się — ołowianą kopułą pokrywa Łódź, odetchnąłem pełną piersią czystym, przesyconym ozonem powietrzem. Tak, to nie przesada. Wiemy doskonale, że miasta zachodniej części Rzeczypospolitej stanowią mogiła dla nas, mieszkańców b. Kongresówki, miejscowości klimatyczne, tak zasadniczo różnią się pod względem zdrowotności, higieny, czystości.

Idealne bruki, dobra kanalizacja oraz zaniłowanie mieszkańców do porządku czynią ulicę jakgdyby „dalszym ciągiem” prywatnych mieszkań, których nikt nie zamierza czyszczyć niedopalkami, papierami, płwocinami itp. „T. M. T.” (Towarzystwo Miłośników Torunia) usuwa wszystko, co mogłoby ujemnie wpłynąć na wygląd zewnętrzny miasta, podkreślając jednocześnie jego niezaprzeczone walory.

Lecz dość o Toruniu. To samo można powiedzieć o Poznaniu, Byd-

goszczy, Grudziądzu, itd. Nie mam zamiaru pisać na ich cześć hymnów pochwalnych, bowiem czystość i porządek dla czło-wieka kulturalnego winny być pojęciem, jak czas i przestrzeń!

Niedziela, Godz. 14 min. 30. Na dworcu Toruń — Przedmieście stoi gotowy do odejścia pociąg Toruń — Warszawa, składający się z 8 wagonów 3 klasy, 2 — drugiej. W jednym z ostatnich — przedział „dla niepalących” zupełnie pusty. Pociąg odchodzi za 12 minut. Zajmuję więc miejsce.

Na pięć minut przed odejściem jak bomba wpada do zajmowanego przezemnie przedziału nieokreślonego wieku „pani” ze skórzaną walizką. Zajmuje miejsce vis a vis mnie. Puder, karmin, kilkanaście sekund obserwacji w lusterku. W porządku. 2 minuty ciszy. Nagle pani zrywa się z siedzenia, wychyla głowę przez okno. Zniecierpliwionym głosem rzuca w przestrzeń

— Dlaczego ten pociąg nie ru-

sza? Co to za porządk! (Ona już wsiadła, na kogoż więc jeszcze czekają?)

— ?

— Przepraszam pana, jaki jest dokładny czas odjazdu z Torunia?

— Godzina 14 min. 42.

— Ach, więc jeszcze pół minuty. Ale dlaczego nie słychać dzwonka gwizdka. Pewno będzie opóźnienie. To są porządki. To — skandal.

Punktualnie o godz. 14 min. 42 na sygnał, podany przez dyżurnego ruchu czerwoną chorągiewką pociąg cichuteńko rusza z miejsca, nabiera rozpędu i mknie w miarowy takt kół do swego celu.

Po przejrzeniu kilku ilustrowanych pism rodzą się nieobowiązujące pytania i odpowiedzi, stereotypowe „bardzo miło poznać”. Poga-wędka o wszystkim i niczem. Dłuższy czas zatrzymujemy się nad równouprawnieniem kobiet i wynikającymi stąd konsekwencjami — innym ustosunkowaniem się płci odmiennej, niż to było za czasów naszych babek — a nawet matek.

Niemcy. Wybory. Hindenburg. Porządek. Rygor.

— Panią interesuje polityka?

— Kobiety współczesne wszystkim się interesują. Szczególnie porządkiem, jaki panuje wszędzie na zachodzie. Aż miło spoglądać na zwykłą choćby ulicę, która zawsze nosi odświeżony charakter.

Zgadamy się w zupełności. Rozumiemy doskonale. Wspólne — zdawałoby się — cechy wytwarzają prawie zażyłość.

Chwila ciszy. Pani otwiera torebkę, wyjmując papierosa, osadza na długim ustniku, sięgającym mi aż do twarzy. Zapala, poczem pyta:

— Pan pozwoli?

Miał odpowiedź ze sztucznym uśmiechem wskazując na tabliczkę „dla niepalących”.

— Ale panu to nie przeszkadza? — Aczkolwiek mógłbym przesiedzieć kilka godzin w zadymionym cupe, przekornie — z pewnym żażenowaniem — przytoczyłem jej własne słowa o poszanowaniu przepisów zagranicą, o sankcjach karnych za ich przekroczenie, o równych prawach (w tym wypadku wyraźny — wszystkich obowiązujący przepis — był za mną).

„Ciche porozumienie” rozwiła się jak dym. Pani z wściekłością rzuca papierosa na podłogę. (Popielniczka pod jej ręką). W niema-

wistnem spojrzeniu wyczytać można: „ani krzty rycerskości dla dam, impertyent!”.

A sąsiedni — zupełnie pusty — przedział „dla palących” tęskni za wonnym dymkiem z ukarminowanych ust równouprawnionej.

Zapanowało przykre milczenie.

W Kutnie miałem przesiadkę do pociągu odchodzącego do Łodzi. Na słowa pożegnania „pani” odburknęła coś w rodzaju „idź do diabła”. Kulturze swej wystawiła świadectwo.

Cóż robić? To nie zagranica.

U nas inaczej, inaczej...

Naprzekór pali się w przedziale dla niepalących, pluje na tabliczkę z napisem „nie pluć”, wchodzi się przez „wyjście”, wychodzi przez „wejście”, depte po trawnikach i klombach itd. itd.

Czas abyśmy przestali tolerować chamstwo i nieuczulaję wyhyrki w miejscach publicznych, bez względu na pleć i „kulturę” zewnętrzną, zachowując rycerskość dla tych, którzy na nią zasługują, a wtedy u nas będzie inaczej... ni jest dotychczas.

M. Fab-skl.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI.

Dziś, we wtorek wielki wieczór baletowy, światowej sławy tancerki byłego baletu carskiego Klaudji Goriewoj i jej niezrównanego partnera Jana Kirejewa, którzy po swych tryumfach w Paryżu, Wiedniu i Berlinie dadzą jeden jedyny spektakl w teatrze miejskim o godzinie 8,30 wiecz.

Klaudja Goriewoj to artystka, przypominająca Fokinę, Pawłowa i inne najświetniejsze mistrzyni sztuki choreograficznej.

We czwartek sztuka szpiegowska „X 33”.

W pełnych próbach pod reżyserją dyr. K. Borowskiego sztuka autorów „Rasputina” Tolstoja i Szezegolewa „Azef”.

TEATR KAMERALNY.

Występy Stefani Jarkowickiej związanej z repertuarem scen warszawskich dobiegają już końca. Znakomita ta artystka wystąpi dziś we wtorek i we czwartek w uroczej komedji Connersa „Roxy”.

W środę dawno nie grany, pełen humoru i sentymentu „Doktor Stieglitz” z kapitalnym Michałem Zniczem.

„ARARAT”

Dziś i codziennie o godz. 10 wieczorem powtórzenie rewji p. t. „Fajgel in der Luft”, stanowiącej ewenement sezonu. Program, trzymający widza w gorączkowym napięciu, jest szczytem sztuki rewjowego. Kasa czynna od godz. 7 wiecz.

IMRE UNGAR NA KONCERCIE SYMFONICZNYM.

Czołowy laureat konkursu szo-

penowskiego, Imre Ungar, za którym cała Warszawa szaleje, wystąpi oprócz środy, dnia 13 b. m. w niedzielę, dnia 17 b. m. jako solista na koncercie symfonicznym łódzkiej orkiestry filharmonicznej i wykona z tow. orkiestry koncert fortepianowy Szopena E-moll. Poza to w programie: Straussa — Don Juan, poemat symfoniczny; oraz Wagnera uwertura do op. „Meistersinger”. Koncert niedzielny ze względu na wyjątkowego solistę wzbudził kolosalne zainteresowanie i bilety są rozchwytywane. Początek koncertu o godz. 8,30 po poł.

KONCERT ALEKSANDRA UNIŃSKIEGO.

Fenomenalny pianista rosyjski, Aleksander Uninskij, który zaszczytnie wyróżniony został pierwszą najwyższą nagrodą prezydenta Rzplitej na konkursie chopinowskim, wystąpi tylko jeden raz w Łodzi w sali filharmonii w czwartek, dnia 14 b. m. Artysta wykona bogaty program, złożony z pereł literatury fortepianowej. Jak należało się spodziewać, zapowiadany koncert wywołał zrozumiałe zainteresowanie. Bilety sprzedaje kasa filharmonii. Początek o godz. 8,30 wiecz.

REWJA MODY.

Zapowiedziana początkowo na d. 10 b. m. w sali filharmonii rewja mody z udziałem firm warszawskich i łódzkich odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę, dnia 24 b. m. o godz. 12 w poł. w teatrze miejskim. Za nabyte bilety na d. 10 b. m. zwraca pieniądze kasa filharmonii.

Co usłyszymy dziś przez radio

12,10 Poranek z płyt gramofonowych.

15,25 Odczyt dla maturzystów.
15,50 Program dla dzieci 1) Djałog p. t. Czesławy Freudsonówny pt. „Dobre koleżanki”. 2) „Zagadki i szarady” — podyktuje p. Henryk Ładosz.

16,20 Odczyt dla maturzystów.
16,40 „Ogródki działkowe” audycja z udziałem artystów teatru miejskiego.

17,35 Popołudniowy koncert symfoniczny, poświęcony muzyce flamandzkiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmonii warszawskiej pod dyr. Flora Alpaerts. 1. P. Benoit: Wstęp do oratorjum „L'Escout”. 2. A. de Boeck: Fantazja na 2 tematy flamandzkie. 3. P. Gilson: Me-

lodje szkockie na ork. smyczkową. 4. F. Alpaerts: Szkice symfoniczne „Ulenspiegel”. 5. Maylemans: „Fontanny Plinjusza” — poemat symf. w 3 częściach. 6. P. Benoit: Uwertura do dramatu lirycznego „Charlotte Corday”.

19,15 Komunikat Izby przem. handlowej w Łodzi.

20,00 Feljton z Wilna pt. „Wisna idzie” — wygł. p. Włodzimierz Koteak.

20,15 Transmisja z konserwatorium w Warszawie koncertu laureatów II międzynarodowego konkursu im. Chopina. W przerwie — skrzynka pocztowa techniczna — korespondencje bieżąca omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel.
23,00 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Berlin (419)

21,10 Msza solenna Beethovena. Stuttgart (360)

21,45 Recital fortepianowy (Fantazja D-moll Mozarta, Sonata C-dur Beethovena)

Wiedeń (516)

21,35 Kwartety smyczkowe Haydna A-dur i B-dur.

Manchester (480)

22,00 Koncert na 2 fortepiany (M. in. Koncert C-dur Bacha, Wariacje Somervella).

Paryż (1724)

20,45 Opera Verdiego „Rigoletto”.

Bero - Münster (495)

21,00 Koncert skrzypcowy Czajkowskiego i Capriccio brilliant na skrzypce z orkiestrą Glinki).

Praga (488)

20,55 Koncert (Noce letnie Berlioz, Symfonia I Mahlera).

Budapeszt (550)

19,30 Opera Hubay'a „Maska”.

Ułżyj nędzy bezrobotnych i głodujących

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Personalja ligowe

Ciszewski, doskonały łącznik stołecznej Legji, naskutek zawieszenia go przez PZPN, nie bierze czynnego udziału w zawodach ligowych. Obecnie, jak się dowiadujemy, PZPN jest skłonny zmienić mu resztę kary, która trwać miała do lipca, to też napad Legji występować będzie w starym, wypróbowanym swym składzie.

Kniola, doskonały prawy łącznik poznańskiej Warty, który w ub. roku był reprezentantem Polski, przechodzi obecnie okres nadzwyczajnego spadku formy i wycofany został do drużyny IB, biorąc udział w mistrzostwach A-kłasy poznańskiej.

Najbliższe mecze o mistrzostwo A klasy

Wydział gier i dyscypliny ogłosił już dalszy ciąg kalendarzka rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo okręgu łódzkiego w klasie A.

W najbliższą sobotę drużyna Hakoahu rozegra z Widzewem następny swój mecz na boisku Widzewa. W niedzielę natomiast przewidziane są następujące spotkania: ŁKS IB — LTSG — boisko ŁKS godz. 11.

WKS — Strzelecki K. S. — boisko WKS godz. 11.

PTC — Turyci — boisko Kruschendera w Pabjanicach godz. 11.

Wiosenne kursy pływackie „Makabi”

Sekcja pływacka Z. K. S. Makabi organizuje kursy pływackie w basenie zgierskim pod kierunkiem instruktora p. Studzińskiego.

Kursy obejmują grupy dla zaawansowanych i początkujących.

Początek kursów w dniu 15 bm. Zapisy przyjmuje sekretariat Makabi (Gdańska 40) codziennie od godz. 19 do 22.

Talent Polski na bieżniach Italji

Na zawodach lekkoatletycznych w Medjolanie bieg na dystansie 1000 mtr. dla juniorów (do lat 17) wygrał polak Kociecki w dobrym czasie 2:41 s. Najbliższy współzawodnik pozostał o 35 mtr. w tyle. Kociecki jest polakiem, stale mieszkającym w Medjolanie.

Rewanżowy mecz bokserski Geyer — Union

W nadchodzący czwartek o godz. 20 w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295, odbędzie się rewanżowe spotkanie bokserskie pomiędzy drużynami Geyera i Unionu.

Na powyższe zawody zgłosił Geyer następującą drużynę: Wojciechowski, Krum, Woźniakowski, Gawin, Lipiec i Majer. Unioniści przeciwstawiają następujący zespół: Bitzer II, Bitzer I, Schlegel, Frank, Baranowski, Seidel i Wurm.

Ponieważ w wadze półciężkiej Geyer z powodu braku odpowiedniego przeciwnika dla Unionu oddaje dwa punkty, wobec tego Wurm stoczy towarzyską walkę ze Stahlem I (IKP).

Schmelling-Sharkey Intratne treningi

Maks Schmelling znajdujący się obecnie w drodze do Ameryki, przeprowadzi swój trening przed spotkaniem o mistrzostwo świata z Jackiem Sharkey'em w miejscowości kapielowej w pobliżu Nowego Jorku Saratoga Springs. Oczywiście przyniesie mu to również duże dochody, gdyż treningi są dostępne dla oka publiczności

Wyjazd pięściarzy I.K.P. do stołecznej Polonii i Wilna

do stołecznej Polonii i Wilna

Na międzyklubowe zawody pięściarskie, organizowane w Warszawie przez Polonię, zaproszonych zostało pięciu zawodników z IKP, a mianowicie: Leszczyński, Taborek, Garncarek, Stahl II i Kłodas.

Przeciwnikiem Kłodasa będzie Mizerski, Stahl II walczyć będzie z mistrzem Polski — Karpińskim, Taborek zmierzy się z Gosem lub

Każmierskim, wreszcie Leszczyński z Pasturczakiem. Przeciwnik dla Garncarek nie został jeszcze definitywnie ustalony.

Jednocześnie IKP ustalił już termin meczu z reprezentacją Wilna. Odbędzie się on w Wilnie w dniu 1 maja r. b., skąd pięściarze łódzcy udadzą się na planowane tournée do Estonji i Łotwy.

Jubileusz Cracovii

Jeden z najbardziej zasłużonych dla sportu piłkarskiego klubów „Cracovia” obchodzi w roku bieżącym jubileusz 25-lecia swego istnienia.

W związku z tą uroczystością przewidziane są różne imprezy, a m. in. turniej piłkarski z udziałem drużyn zagranicznych, z którymi Cracovia zwykle uzyskiwała najzaszczytniejsze rezultaty przyczyniając się do rozslawienia propagandy polskiej piłki nożnej.

Uroczystości jubileuszowe odbędą się w dniach 1, 3 i 6 maja br.

Jak nam wiadomo w tym celu zawiązał się specjalny komitet jubileuszowy, na czele którego stoi prezes dr. Centnarowski.

W zawodach jubileuszowych w piłce nożnej oprócz jubilata i Wisły krakowskiej weźmie udział Vienna i RFC. z Pragi, poza to w zawodach lekkoatletycznych Warta z Poznania i Polonia z Przemysła.

Borzachini zwycięzca wyścigu samochodowego 1000 mil

RZYM, 11, 4. W sobotę odbył się start słynnego włoskiego wyścigu samochodowego „1000 Mil”. Prawie całe Wiochy poruszone były tym wyścigiem. Przeszło 100 samochodów startujących z Bresciami przejechał z zawrotną szybkością przestrzeń 1000 mil, przyczem na szosach, którymi wyścig prowadzi, kontynuuje się normalny ruch. W zeszłym roku niespodziewane zwycięstwo odniósł niemiecki kierowca Carraciola na „Mercedesie”.

W tym roku nie powiodło mu się, gdyż jakkolwiek prowadził wyścig do Rzymu, za Rzymem musiał wycofać się. Tym razem Carraciola jechał na „Alfa Romeo”.

Zwycięzcą tegorocznym został Borzachini na „Alfa Romeo” w czasie 14,45,19 godz.; przeciętna szybkość 109,5. Jest to nowy rekord trasy. Drugie miejsce zajął Troffi.

Kącik zapytań

Otrzymałmy powyższe uwagi z prośbą o opublikowanie. (Red.)

Moda robienia doniesień wtargnęła w życie sportowe. Zrobiono doniesienia zagranicą na Nurmiego i Ladoumegue'a, zrobiono doniesienie nie na Petkiewicza. Ledwie Petkiewicz z koleżką zdążył zrobić doniesienie nie na Kusocińskiego o zarobieniu 200 dolarów, a już znowu pewien sportowy organ zrobił doniesienie na Cracovię Czechom, na Legję Niemcom i na PZHL. Amerykanom. Czemuż i ja nie miałbym wobec tego postawić kilku niedyskretnych pytań?

I kierując się wszechwładną modą zapytuję jak inni:

Cóż Z. Z. na Kusocińskiego, Cracovię, Legję, Wisłę, PZHL. totalizatora piłkarskiego, podobizny amatorów polskich przy płatnej propagandzie i ogłoszeniach i propagandę sportu zawodowego?

Cała Poska czeka niecierpliwie na odpowiedź „najwyższej władzy sportowej”.

TADEUSZ SACHS.

Katastrofa kpt. Hawksa



Pilot amerykański kapitan Hawks, uważany za najszybszego lotnika świata, spadł niebawem po starcie wraz z aparatem i odniósł ciężkie rany. Podczas szóstego pobytu w Europie Hawks szybko się wstał swoimi fantastycznie szybkimi lotami. Szczególnie w pamięci wszystkich pozostał lot z Londynu do Berlina, który odbył się w trzy godziny, a więc z przeciętną szybkością 330 kilometrów na godzinę. Depesza o starcie nadeszła dopiero w 15 minut po przybyciu lotnika do Berlina.

P. T. Publiczności

POLECAMY
Bezkonkurencyjny repertuar dźwiękowego Kina

„CAPITOL”

Serja najwybitniejszych arcydzieł filmowych:

„KONGRES TAŃCZY”

Prod. Eryka Pommera

W rolach głównych:

LILJAN HARVEY
HENRY GARAT
LIL DAGOVER

Bomby nad Monte Carlo

Produkcja Eryka Pommera
Reżyserja Hansa Szwarcza.
W rolach głównych: SARI MARITZA — HANS ALBERS.

Szkatuła naszego repertuaru zawiera filmy tylko o wysokiej wartości artystycznej, genialnej reżyserji i oryginalnej treści.

Przedza czesankowa za... masło

Niebezpieczne projekty importu niemieckiego zagrażają polskiej produkcji wełnianej

Przed paru dniami doniesiemy na podstawie informacji z kół warszawskich, że w związku z porozumieniem polsko-niemieckim z dnia 26 marca przyznane Niemcom kontyngenty przywózowe nie objęły przedzy czesankowej, która miała w dalszym ciągu, zgodnie z żywymi interesami polskiego przemysłu wełnianego, pozostać zakazaną do importu z Niemiec. Informacje nasze okazują się dotychczas o tyle ścisłe, że na ostatnim posiedzeniu centralnej komisji przywózowej rozdzielone zostały kontyngenty na bieżący kwartał i wśród kontyngentów tych przydzielanych również Niemcom na podstawie wymienionego wyżej porozumienia warszawskiego kontyngenty na przedzę czesankową nie zostały przyznane. Tem większe zaniepokojenie w sferach przemysłu wełnianego wywołało zwołanie przez Izbę Przemysłowo-Handlową specjalnej konferencji przedstawicieli tego przemysłu celem zajęcia stanowiska wobec nadesłanego Izbie do zaopiniowania projektu przyznania Niemcom kontyngentów na przywóz przedzy czesankowej z Niemiec do Polski.

Konferencja zajęła, oczywiście wobec tego projektu stanowisko bezwzględnie negatywne. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że zaostrzające się przesilenie w przemyśle wełnianym pogłębione zostało przez zbyt liberalne szafowanie kontyngentami na przywóz do Polski przedzy czesankowej z całego szeregu krajów. Skutkiem tego import przedzy tej do Polski jest dość wysoki, co wydaje się tem dziwniejsze, że przedsiębiorstwo krajowe podolać może całkowicie potrzebom rynku polskiego i pokryć w zupełności jego zapotrzebowanie.

W tych warunkach powstaje zupełnie konkretna obawa, że w najbliższym czasie oczekiwać można znowu powiększenia tego importu przez zezwolenie Niemcom na przywóz przedzy czesankowej do Polski, gdyż rokowania w tej sprawie nie są zakończone. W obecnych warunkach ten nowy cios byłby dla przemysłu czesankowego po prostu zabójczy, bo przemysł ten w okresie ostatnich 7 lat po wprowadzeniu z chwilą wybu-

chu wojny celnej zakazu przywozu przedzy polskiej do Niemiec nie eksportował, podczas gdy strona przeciwna w dalszym ciągu eksploatowała rynek polski. Skutkiem tego dawne kontakty przemysłu polskiego z jego odbiorcami w Niemczech zostały zerwane i ewentualnej ich moźolnej i dłu gotrwałej odbudowie mogłoby sprzyać utrzymanie dalszego zakazu przywozu niemieckiej przedzy czesankowej do Polski. Na absurd już całkowity

wygląda projekt przyznania tych kontyngentów w zamian za przyznanie przez Niemcy niewielkich dodatkowych kontyngentów na... polskie masło. W razie, gdyby z tych czy innych względów polityki ogólno-gospodarczej przyznanie Niemcom kontyngentów musiało nastąpić, to winno ono być oparte wyłącznie na zasadach absolutnej wzajemności, gwarantującej polskiemu przemysłowi włókiennicemu możność wejścia w kontakt ze swymi

starymi odbiorcami niemieckimi i odbudowania zniszczonej po wybuchu wojny celnej aparatury zbytu na rynku niemieckim. W żadnym jednak razie nie można z przyznania Niemcom kontyngentów na przedzę czesankową czynić przedmiotu targów o zbyt „artykułach rolniczych w Niemczech, gdyż sytuacja przemysłu włókienniczego bynajmniej do takich eksperymentów nie uprawnia.

M. K.

Wierzyciele „Widzewskiej Manufaktury“

domagają się przyjęcia całkowitych sum ich należności

Z pośród wierzycieli, którym nadzorczy sądowi zmniejszyli sumę zgłoszonej pretensji, firma „Modrzejskie Zakłady Górniczo-Hutnicze“ Sp. Akc. i „Tow. Zakładów Metalowych B. Hantke“ Sp. Akc. przez swego pełnomocnika adw. Menassego zgłosiły skargę do sędziego komisarza, domagając się przyjęcia całkowitej sumy, zgłoszonej przez pierwszą na zł. 35.033 i przez drugą na zł. 9.747, zamiast odrzuconej u pierwszej zł. 3539 i drugiej zł. 5.972.

Odrzucone sumy, zakwestjonowane zostały przez nadzorców z tytułu aienależnych odsetek z tytułu dyskonta i nie-

przyznania różnic. Firmy wierzycielki w skargach tych twierdzą, iż to stanowisko nadzorców jest niesłuszne, gdyż powszechnie wiadomym jest, że przy potrąceniu należności weksłami uwzględnia się w rachunku bieżącym odsetki dyskontowe, a nawet ta okoliczność jest znana zarządowi „Widzewskiej Manufaktury“, gdyż ona w księgach swych również obciąża odbiorców takimiż pozycjami.

Również podobnej treści skargi zostały zgłoszone przez adw. Lachmanowicza w imieniu zagranicznych firm wierzycielek. Firma „Siemat“ Societa Ita-

liana Commercio Materie Tessili in. liqu“, w Medjolanie domaga się wciągnięcia całkowitej sumy zgłoszonej przez nią na sumę 646.985 dol. U. S. A., ponieważ nadzorczy z tej sumy odmówił wciągnięcia na listę wierzycieli 302.458 dolarów.

W drugiej skardze brukselska firma „Societa Agricole et Industrielle d'Oron“ skarży się na odmowę przyjęcia jej wierzytelności w sumie 1039 funtów szterl.

Trzecią skargę złożyła firma „Cicurel et Barda a Aleksandria“, domagając się przyjęcia jej należności na sumę 184.530 funtów szterl, zamiast przyjętej jedynie przez nadzorców wierzytelności w sumie 43.501 funtów szterl. i odmawiającej wciągnięcia pozostałej reszty.

Wszystkie te skargi będą rozpoznanie w tych dniach przez sędziego komisarza sędziego handlowego O. Grossa, który ten spór między nadzorcami a firmami wierzycielkami rozstrzygnie.

To rozstrzygnięcie sędziego komisarza jednak nie pozbawia zainteresowanych firm prawa wytoczenia powództwa przed sądem, co do wciągnięcia wierzytelności.

Czeski import bawełny

kieruje się tranzytem przez Gdynię

Od dłuższego czasu toczyły się pertraktacje w sprawie skierowania transportów bawełny przez Gdynię nie tylko dla polskiego przemysłu włókienniczego i o uzyskanie transportów tranzytowych dla bawełny, kierowanej do całego szeregu krajów Europy środkowej i wschodniej.

Zabiegi te natrafiły na podatny grunt w Czechosłowacji i w wyniku rokowań w związku z utworzeniem bezpośredniej linii bawełnianej, łączącej porty Texasu z Gdynią, przybył obecnie do Gdyni pierwszy statek tej nowej linii bawełnianej,

Gulf - Gdynia Line, który ze swego ładunku w ilości 700 bal ma blisko połowę przeznaczoną dla przemysłu bawełnianego Czechosłowacji.

Zdobycie ładunków tranzytowych bawełny dla Czechosłowacji jest dalszym poważnym krokiem w rozbudowie Gdyni jako portu bawełnianego.

Kontyngenty na konfekcję

przyznawane będą bezpośrednio importerom francuskim

Tak zakomunikował Izbie Przemysłowo-Handlowej państwowy instytut eksportowy, kontyngent na konfekcję według dekretu z dnia 26 marca r. b. obowiązuje od dnia 20-go marca do dnia 20 kwietnia. Zadanych zmian dotychczas nie wprowadzono. Jednocześnie państwowy instytut eksportowy wyjaśnił, iż w odniesieniu do konfekcji, Francja zastosowała tak zwany kontyngent globalny, to znaczy, iż w odniesieniu do rozporządzenia wyznaczono ogólną kwotę importu dopuszczoną do obrotu w przewidzianym okresie czasu.

Na skutek powyższego kontyngent przyznany został zasadniczo importerom francuskim, którzy w myśl zarządzenia uznającego obowiązani są składać władzom francuskim zapotrzebowania, w których podają ilości towaru, importowane w poszczególnych kwartałach roku 1930 i 1931.

Dlatego też sprawa rozdziału kontyngentów w Polsce staje się nieaktualną, ponieważ będzie się ona odbywała w drodze indywidualnych zamówień udzielanych przez importerów francuskich rozporządzających kontyngentem.

Nakładem i z przedmową Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie wyszła z druku broszura

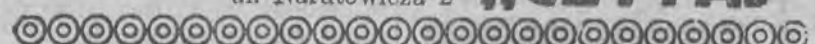
Stanisława Lauterbacha

p. t. „Finansowanie przez skarb życia prywatno-gospodarczego“ poruszająca specjalnie dla Łodzi interesujące i aktualne problemy gospodarcze. — Broszurę można zamawiać telefonicznie (Tel. 110-55)

Księgarnia

ul. Narutowicza 2

„CZYTAJ“



RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,90 8,89
4 proc. pożycz. inwest. 90.— 89.—
4 proc. pożycz. premj. dol 50.— 49.—
Bank Polski 85.— 84.—
Tendencja utrzymana.

Prywatne obroty w Łodzi

W dniu 11.4 notowane w prywatnych obrotach:

Sprzedaż Kupno

Dolary amer. got. 8,90 8,89
Marki niem. 212.— 211.—
Funtów angielski 34.— 33,50
4 proc. pożycz. inwest. 89.— 88.—
4 proc. pożycz. pr. dol. 50.— 49.—
8 proc. L. Z. Łodzi 61.— 60,25
8 pr. LZ Piotrkowa 55.— 54,50
Bank Polski 85.— 84.—
Papiery państwowe słabsze, listy zastawne cokolwiek mocniejszej; akcje „tramwajówki“ i „Saturny“ w zaoferowaniu przy słabszej tendencji.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 8,90

CZEKI

Belgia 124,85
Gdańsk 174,85
Holandia 351,15
Londyn 33,90
Nowy Jork — czek 8,903
Nowy Jork — kabel 8,908
Paryż 35,15
Praga 26,37 26,36
Szwajcaria 173,66
Berlin 211,85

AKCJE

Bank Polski 84,50
Lilpop 15,15

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

4 proc. pożycz. inwest. 89,50 88,75
4 proc. seryjna 93.—
5 proc. konwersyjna 39,25
6 proc. dolarowa 60,25 59.— 60.—
4 proc. dolarowa 49.— 48,75 49.—
8 proc. B. G. K. 94.—
8 proc. Banku Kom. III em. 93.—
7 proc. ziemskie dol. 54.—
4 i pół proc. ziemsk. zł. 40. 40,35
4 i pół proc. Warszawy 47,50
8 proc. Warszawy 62,50
8 proc. Łodzi 60,75 60.— 60,25
10 proc. Siedlec 58.—

WARTOŚĆ KUPONU z dn. 12. IV.

4 proc. Poż. Dol. 0,03941
4 proc. Poż. Inw. 0,12222
4 i pół proc. L. Ziem 1,375
4 proc. L. Ziem. 1,2222
8 proc. Piotrkowa 2,24444
8 proc. LZ. Łodzi „
5 proc. Łodzi 1,40277
5 proc. Piotrkowa „
4 i pół proc. Łodzi 1,2625

Notowania bawełny

NOWY JORK.

loco 6,20 kwiecień 6,07 maj 6,18
czerwiec 6,22 lipiec 6,32 sierpień 6,40
wrzesień 6,49 październik 6,57
listopad 6,55 grudzień 6,74 styczeń 6,87
luty 6,90 marzec 6,97

NOWY ORLEAN.

loco 6,13 maj 6,13 lipiec 6,32 paź
dziernik 6,55 grudzień 6,73 styczeń 6,82
marzec 6,95

LIVERPOOL

loco 4,63 kwiecień 4,52 maj 4,50
czerwiec 4,48 lipiec 4,48 sierpień 4,49
wrzesień 4,50 listopad 4,54 gru
dzień 4,53 styczeń 4,58 luty 4,61
marzec 4,63 kwiecień 4,66 maj 4,68
Egiptka: loco 6,40 maj 6,21 lipiec 6,35
październik 6,54 listopad 6,64
grudzień 6,69 styczeń 6,74
marzec 6,78.

Uppar: lipiec 5,59 październik 5,68
listopad 5,70 grudzień 5,72
styczeń 5,74 marzec 5,82

ALEKSANDRIA

Sakellaris: maj 11,16 lipiec 11,55
listopad 12,45 styczeń 12,72
Ashmouni: kwiecień 9,43 czerwiec 9,47
sierpień 9,53 październik 9,82
grudzień 9,95.

Fabryka wyrobów wełnianych

złożyła do sądu podanie o nadzór

W dniu wczorajszym firma „Światłowski, Kon i Brenner“, fabryka wyrobów wełnianych (Piotrkowska 49) złożyła podanie o udzielenie jej odroczenia wypłat, jak również jej współnikom.

Przedsiębiorstwo rozwijało się pomyślnie i zatrudniało około 400 robotników.

Po śmierci w 1931 r. jednego ze współników, Borucha Brennera, powstały niesnaski między pozostałymi współnikami a spadkobiercami zmarłego współnika i wytworzyła się sytuacja uniemożliwiająca prawidłowe prowadzenie przedsiębiorstwa. Ogólne warunki gospodarcze zachwiały poważnie stanem przedsiębiorstwa i tylko znacznym zasobom zawdzięczać należy, że firma wywiązywała się ze swoich zobowiązań. Obecnie udało się osiągnąć porozumienie ze spadkobiercami zmarłego współnika, któ-

rego udział spłacono w naturze maszynami, co również znacznie osłabiło stan finansowy przedsiębiorstwa. Trudności firmy są tylko chwilowe, o czym przekonywa bilans na 11 kwietnia, zamknięty sumą 1,386,674 zł, z której to sumy około 40 proc. (zł. 478,574) stanowi kapitał własny, już po spłacie udziału trzeciego współnika.

W planie sanacji firma przewiduje, iż z nadejściem sezonu w lipcu i sierpniu uda się jej spieniężyć zapas towarów na pokrycie zobowiązań krótkoterminowych. Poza tem firma wobec zmniejszenia obrotów ma zamiar sprzedać część maszyn, zbędnych w obecnych warunkach, co będzie użyte na pokrycie należności wierzycieli hipotecznych, z których część wyraziła swoją zgodę na przekształcenie należności na długoterminową.

Kto wygrał na loterii?

Wczoraj w 25 dniu ciągnięcia 24-ej polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:

Premja po 5,000 złotych
na N-ry 719 38482 57873 58943 138697

5,000 nr. 122348
3,000 zł. na Nr. 118746
Po 2,000 zł. N-ry. 20396

28235 33660 34944 36062 41121
44354 53637 58043 72613 74597
84007 91632 96033 98783 102295
117235 132132 132504 134583
145544 149895

Po 1,000 zł. N-ry 925 4618
5976 6144 13754 14784 21660 27457
27791 29399 37760 40757 41543 44790
45036 47950 48332 55417 56744 58574
59507 68520 70813 75249 77805 82071
83320 84083 87758 91027 94377 98766
102405 103160 11278 117380 123581
129344 133855 136451 137494 144763
146881 148456 153680 154413 154874
155413 156163 158862

Po 500 zł. N-ry 479 1101 4977
7493 8860 9224 10570 10644 10944
12241 12374 12670 13328 16926 17441
20728 20776 21106 23106 25006 28194
30744 31021 31746 33184 33234 33829
34604 35069 38346 38781 43431 44976
52358 52462 53330 53440 54644 55501
56626 57972 50332 59332 59792 60277
61366 62892 63198 64790 65545 66566
67760 68163 68737 71660 75836 77908
85946 86114 86218 90360 91458 91586
91596 92668 94518 94986 95448 97523
102147 106529 110961 112340 112570
114885 115588 116807 118411 119300
119411 124735 124782 125124 127532
131374 132855 133896 137871 140033
141509 143637 144037 144646 145913
146333 146810 149182 149484 150473
152459 154435 156274 158143 158958
150382 159788

Stawki:
13 17 131 84 209 15 323 29 415 26
30 91 503 727 32 90 842 68 98 916
17 78 1059 62 71 151 84 242 54 95
307 50 66 74 410 544 713 42 803 910
2005 19 38 117 89 216 78 86 309 47 72
74 84 504 607 23 27 83 717 873 973
91 3016 58 194 215 98 319 65 71 411
12 50 51 96 638 97 797 857 60 84
4101 31 61 87 91 287 305 545 50 642
58 66 776 830 970 5079 103 52 254 59
438 49 61 71 544 627 784 92 825 64
916 50 68 6004 55 95 168 75 23 9 56
346 522 87 88 637 43 84 848 964 7046

60 92 146 48 70 268 86 335 479 596
778 993 8134 40 91 93 225 56 332 411
46 72 551 57 759 894 905 6 32 69
9049 56 91 263 78 365 418 81 571 650
871 10020 56 104 70 258 325 43 47 66
407 36 61 84 505 629 738 80 861 87
913 33 96 11000 95 208 13 319 401
580 609 20 47 80 83 713 637 910 20
85 12018 21 123 43 304 463 583 628
726 45 822 68 13060 128 46 94 212 44
66 354 636 879 909 14005 66 384 94
414 60 80 528 32 35 81 754 998 15056
125 230 34 49 72 77 317 463 73 95
332 63 6000 786 844 84 972 16032 162
75 204 10 78 349 60 418 35 74 514 99
653 77 729 67 85 827 942 67 80 10730
50 120 207 12 306 24 65 98 463 522
98 643 62 95 760 801 999 18020 91
118 80 265 302 425 655 46 95 815 998
19007 13 142 202 26 404 26 82 544
683 734 804 957 72 97 20007 35 99
111 24 210 62 300 463 539 609 39 761
809 11 21049 120 56 67 371 408 33
540 706 801 929 22078 89 109 76 213
26 393 94 431 52 55 66 742 50 85 814
23236 565 85 95 681 35 825 53 91
24027 66 97 145 68 81 209 307 11 62
67 77 417 48 684 88 755 806 25022
243 99 622 708 62 894 994 26004 98
246 365 547 69 607 35 69 93 708 64
830 953 83 27044 182 245 351 74 428
515 620 708 45 55 920 31 62 91 28085
101 34 206 416 41 89 510 20 674 834
960 29052 59 106 14 61 249 508 20
645 39 72 78 706 38 50 63 65 826 43
50 84

30010 70 41 45 77 190 96 233 56 70
302 13 415 33 38 73 83 98 538 87 601
9 91 742 880 90 926 86 31012 43 44
67 203 20 95 332 83 539 75 81 608
749 808 49 59 950 32025 116 51 84
338 403 519 76 741 918 29 55 73
33007 58 111 12 33 77 242 47 351 474
557 680 787 34050 117 64 216 18 51
514 80 601 50 77 800 80 35121 300 1
30 422 97 522 23 690 812 909 79 36338
61 84 419 22 64 73 675 81 97 727 38
46 805 90 95 37059 95 212 87 471 88
504 703 29 839 948 38042 46 358 453
98 513 72 97 618 40 826 955 39060
143 288 377 487 89 542 54 28 64 661
720 37 40 47 822 28 925 37 72 40117
49 99 426 500 2 61 84 614 26 32 36
750 841 41063 76 132 53 243 79 91
312 402 30 512 17 60 659 880 978
42070 74 98 118 27 201 28 44 305 573
929 92 702 12 807 929 43019 277 534
444 47 75 533 93 818 65 69 88 961
44098 104 25 26 34 201 424 402 4 11
26 578 654 70 705 819 84 972 78 90
45198 263 418 73 87 552 71 626 87
719 80 862 921 46053 69 322 73 426

31 48 64 509 30 626 43 793 47026 60
83 101 10 229 99 306 409 39 78 502
46 75 884 716 34 875 920 22 48 93
48018 90 104 5 21 219 322 409 15 502
81 606 36 706 27 847 94 905 30 49022
510 681 860 984 85 50015 29 75 76
271 75 365 98 435 598 657 715 18 823
904 51017 36 103 5 72 238 91 386 484
553 57 74 662 97 746 52043 107 28 51
243 320 33 414 19 48 51 90 546 614
53 94 883 993 53023 152 210 33 419
607 57 789 823 904 54051 98 141 54
84 244 68 4 30 505 16 38 813 76 968
55073 138 72 288 300 213 414 22 49
630 45 68 93 797 803 16 945 56209 70
92 424 500 83 84 732 57022 134 35 57
64 299 530 60 600 67 701 58 881 84
915 28034 48 143 66 212 49 321 457
590 682 93 779 958 99 59311 38 48
523 28

WYPŁATA WYGRANYCH
oraz wszelkich stawek 5-ej kl.
Sprzedaż losów
do nadchodzącej 1-ej klasy
odbywa się w Kantorach
Największej i Najsłynniejszej Kolektury
S. Jajka Piotrkowska 22
Piotrkowska 66
PABJANICE,
PL. DĄBR. 3

60108 49 76 93 234 349 70 78 501
96 651 55 89 773 93 814 31 995 61010
199 274 78 352 90 542 70 73 643 52
736 73 867 62081 102 23 336 69 459
89 522 67 68 80 85 702 13 25 57 83
853 56 56 55 943 64 63172 367 535 98
921 22 31 77 64013 46 56 119 20 236
99 305 50 70 96 408 9 64 88 506 603
803 31 65090 212 99 320 39 65 412 51
55 60 69 543 639 755 810 62 946 66015
44 113 32 531 70 727 36 90 846 928
93 67115 303 71 424 541 784 855 73
73 6808 64 172 93 206 20 48 318 78
79 436 573 77 683 87 89 95 724 46 92
938 96034 88 95 124 86 272 428 43
642 778 79 96 884 70188 263 302 31
76 425 84 543 771 88 803 96 990 97
98 71011 21 36 127 84 86 349 442 574
77 83 651 828 81 83 911 57 78 72003
18 96 117 37 71 504 61 88 725 822
906 73189 244 67 83 87 325 72 599
736 803 23 82 74033 170 276 304 72
404 27 41 93 95 562 79 604 55 59 78

365 875 935 75 75062 64 259 73 74 79
88 552 438 96 597 741 805 56 38 951
55 76031 97 152 258 77 313 421 47
572 679 823 901 85 77030 58 102 95
365 435 81 78021 25 432 452 94 535
69 615 796 869 917 40 94 79056 94
106 31 68 250 70 80 326 561 73 705
896 958 79 80090 267 324 38 54 85
410 32 517 73 611 711 33 40 45 970
81002 112 71 213 310 32 87 472 534
634 57 792 904 82058 100 19 209 13
383 470 89 508 13 643 95 736 65 72
81 825 29 34 54 76 902 14 83085 225
49 339 57 66 434 69 95 541 54 626 67
714 48 86 99 855 66 70 87 969 84165
88 355 404 45 85 569 606 722 55 928
69 85086 92 244 55 351 87 88 91 427
98 359 27 582 789 809 20 36 905
83021 122 29 30 440 511 48 53 54 670
747 845 909 44 56 89155 216 53 302
18 507 603 42 739 806 13

90005 24 84 111 16 64 245 71 307
73 77 510 34 98 706 803 39 86 91086
682 774 834 986 87 98 92039 143 74
202 54 358 526 31 646 62 76 871 75
91 935 43 67 93089 231 44 316 66 451
642 44 906 55 94051 150 203 45 312
458 634 63 89 823 47 941 46 95145
207 57 77 395 406 10 32 93 585 644
710 14 28 818 22 24 53 978 96031 62
158 323 37 422 73 289 97076 108 202
314 421 56 504 17 68 706 25 63 880
980 98000 6 31 139 227 441 68 80 551
611 739 90 815 99006 24 159 232 67
98 365 570 82 612 783 871 100024 39
104 226 46 337 485 862 925 32 79
101058 103 19 40 205 29 302 74 765
81 93 881 102010 158 82 330 56 516
70 677 882 951 103015 27 154 257 341
72 426 62 554 65 731 927 104012 32
75 162 240 42 95 342 69 675 737 89
810 959 105054 128 82 235 406 526 81
870 106019 30 103 260 314 416 29 57
644 718 93 817 89 960 107092 165 202
68 406 55 526 30 38 57 77 688 780
948 560108017 70 158 90 222 95 93
333 82 438 583 777 805 55 968 109123
98 216 71 317 11 76 441 93 526 765
859 901 36 94 110024 44 147 219 304
64 544 47 603 34 727 816 80 11021
82 106 71 236 83 404 783 802 40 50
112134 254 74 88 431 576 646 711 74
864 925 113002 27 184 217 48 313 37
449 59 70 526 662 728 823 26 29 927
114115 220 375 438 536 79 607 22 44
65 727 865 111020 83 163 91 234 80
347 553 65 681 796 831 94 97 116227
63 559 76 622 712 22 47 835 58 65
931 39 75 117148 26 202 35 420 25 65
88 507 722 833 37 118205 309 95 421

521 36 39 43 793 802 8 68 964 119030
54 127 80 205 99 354 755 82 846 925
43

120086 167 410 571 610 77 710 40
819 53 121073 226 32 37 74 92 314 60
90 444 604 88 711 40 67 98 823 45
920 23 45 46 122013 48 190 233 43 84
80 611 21 27 36 91 123054 80 111 43
261 322 86 434 62 79 86 852 904
124031 108 229 301 30 44 59 524 669
834 43 58 123004 539 72 73 557 755
85 90 98 986 95 126103 87 206 72 306
52 95 550 624 82 706 78 986 127080
140 94 298 346 77 458 87 523 38 94
612 708 86 842 50 89 970 128303 75
561 717 34 129035 188 223 32 35 60
383 487 525 29 794 846 49 60 79 988
88 130049 60 207 71 85 307 56 534 94
530 32 617 29 740 83 928 131021 298
438 89 90 525 72 75 642 71 722 813
902 132453 517 28 615 86 891 133165
274 94 473 503 47 715 900 22 27 35
134064 109 245 89 335 619 42 760 803
60 95 941 58 135112 17 279 91 479
506 29 42 96 604 20 721 35 67 95 385
920 136149 92 227 63 345 66 449 590
766 837 932 137054 214 376 454 606
87 710 33 821 28 83 138023 66 246
341 400 35 53 70 88 91 542 71 98 600
741 811 41 918 19 139059 183 90 504
63 673 769 802 10 38 74 908 18 27
140011 25 94 132 296 53 320 23 77 94
461 646 83 830 52 141228 82 417 47
518 645 66 96 782 826 89 936 143056
91 176 90 99 235 318 57 69 476 514
789 812 40 907 48 143032 40 318 415
736 808 952 64 74 144039 52 239 334
439 49 75 563 628 723 41 54 850 95
145061 109 82 226 351 96 410 556 656
77 750 919 146030 280 416 34 60 71
540 645 749 74 80 887 923 52 61 81
147020 109 246 331 70 82 448 554 64
69 83 98 630 71 729 810 942 146136
325 39 70 413 72 705 57 61 807 149029
354 37 149 70 89 202 56 66 349 43 92
96 98 543 74 883

150036 42 73 205 44 89 308 9 35 54
65 444 502 85 621 48 71 727 81 862
151067 142 45 66 254 364 417 69 513
22 632 701 823 31 908 12 152029 54
133 249 341 73 457 522 937 153009 78
152 66 241 502 669 787 842 999 154009
21 48 66 102 17 18 229 466 532 639
711 814 24 77 910 13 39 155006 71 93
137 205 358 64 84 402 39 575 83 90
617 776 854 974 156257 405 504 34
610 57 68 8 757 62 98 885 157016 45
68 98 196 238 59 320 90 502 90 622
40 795 915 15804 95 255 300 86 88
96 465 544 62 617 86 729 47 830 51
72 76 999 159034 174 260 360 401 71
51 588 705 29 34 865 905

OGŁOSZENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi na posiedzeniu w dniu 1 kwietnia 1932 r. postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Fryderyk Rauh” i jej właścicielowi Fryderykowi Rauhowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 24 marca 1932 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Stanisława Kopczyńskiego, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Jakuba Bergera, 5) oddać upadłych pod dozór policji, 6) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowego wykonania.

Za zgodność

Kurator masy upadłości
Jakub Berger, adwokat
Zielony Rynek 6.

Na zasadzie art. 476 K. H. wzywam wierzycieli masy upadłości firmy „Fryderyk Rauh” aby w dniu 15 kwietnia 1932 r. stawili się osobiście lub przez pełnomocnika w Sądzie Okręgowym w Łodzi, przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, sala Nr. 15 godz. 12 w poł. w celu wysłuchania sprawozdania kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

Sędzia Komisarz

(-) **Stanisław Kopczyński**
Za zgodność **Jakub Berger**, adwokat

Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysł Włókienniczy Bracia Zajbert w Łodzi zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 28 kwietnia 1932 r. o godz. 6-ej po poł. odbędzie się w lokalu Zarządu w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 175 DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW spółki z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Zarządu z działalności w roku oper. 1931.
2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok oper. 1931 i powzięcie uchwały odnośnie wyników tegoż roku.
3. Wybór członków Zarządu na miejsce ustępujących, mianowanie dyrektorów-zarządzających i prokurentów i określenie pełnomocnictw i kompetencji tychże.
4. Wybór członków Komisji Rewizyjnej na rok 1932 i określenie wysokości wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na rok 1932.

Akcjonariusze życzący uczestniczyć w zgromadzeniu powyższym, winni służyć swe akcje, względnie dowody depozytowe na 7 dni przed terminem zgromadzenia w biurze Zarządu w Łodzi, ul. Piotrkowska 175.

PO POWROTCIE Z ZAGRANICY

POLECAMY
OSTATNIE KREACJE
KAPELUSZY DAMSKICH

wykonania pierwszorzędnych domów mód paryskich

WOLFELDOWA
SALON MÓD „MADAME MIRA”

Ceny przystępne. Al. Kościuszk. 13, front, parter

Poważna firma branży kolonialno-tłuszczowej poszukuje
agenta na miasto
na stałą pensję. Oferty sub. „455” do administracji

Do akt.
Nr. 67 | 1932 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 4-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza,

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76
róg Kopernika

Dziś premiera!

Przepyszny dźwiękowiec z życia wojskowego p. t.

W rol. tytułowych **Vlasta Burian i Roda-Roda**. Nadprogram aktualności filmowe i dodatek dźwiękowy wytwórni Ufa. Początek seansów w dni powszednie o g. 5 p. p., w niedziele i święta o godz. 3 p. p. Ze względu na rozkład tramwajów, dla wygody Sz. Publiczności ostatni seans o godz. 9 wiecz.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.
UWAGA: W niedziele i święta są wyświetlane poranki od g. 1 po poł. **wszystkie miejsca po 30 gr.**
Następny program: Nadzwyczajne arcydzieło naukowe p. t. „AFRYKA MÓWI”
Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt
Uwaga: Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta bezwzględnie nieważne.

Falszywy Marszałek

(C. I. K. FELDMARZALEK)

Dźwiękowy Kino-Teatr „CORSO”

Zielona 2 | 4
Dziś i dni następnych!

Czar Tanga | **WIATR OD MORZA**

W rol. gł. porywający hiszpan **JOSE MOJICA** i żywiółowa **MONA MARIS**
Cudowne pieśni argentyńskie! — Upajający rytm tanga!
Film, który olśni, oczaruje i zachwyci!

W rolach głównych: **Marja Malicka, J. Stępowski, A. Brodzisz, E. Bodo i C. Skonieczny.**
Ceny miejsc popularne. Początek seansów w dni powsz. o 4, w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

BERTA ICEKSOHN udziela lekcji gry fortepianowej i angielskiego. Zgłoszenia: Piłsudskiego 76, między 8—9 wiecz. 854—4

POSZUKIWANA wychowawczyni ze znajomością szycia do 3-letniej dziewczynki. Zgłaszać się tylko z b. dobrmi referencjami Andrzeja 7, poprz. ofie. II p. między 4—6 p. p. 856—1

Kupno i sprzedaż.

KUPIĘ krzesło na kółkach dla chorego. Oferty do administracji pod „Krzesło” 857—1

SAMOCHODY

i motocykle używane. Kupno. Sprzedaż. Komis. Zamiana. Auto-Ageneja, Gdańska Nr. 82, tel. 189-28. 588—19

KREDENS i 12 dębowych krzesel bardzo tanio do sprzedania. Ul. Mielezarskiego 24, m. 5. 48—7

Różne

PIERWSZORZĘDNY Pensjonat „Zdrowie” wł. Jakubowicz Miasto-Las-Kolumna poleca na nadchodzące święta Wielkanocne pokoje komfortowo urządzone. Ceny przystępne. Willa skanalizowana. Woda bieżąca w pokojach. Informacje: Korn, Piotrkowska 117. 493—1

WYJĄTKOWA OKAZJA w biurze zleczeń „Alfa”, Piotrkowska 79 dyplomowany prawnik redaguje podania, apelacje, rekursy i t. d. do wszelkich władz, przepisuje na maszynie i tłumaczy z obcych języków na polski i odwrotnie o 50% taniej od 10 do 20 b. m. 489—1

ZGUBIONY został protestowany weksel na zł. 150.— pł. 20.-III 1932 r. z wystawienia Wald i Gelade, Wąbrzeźno, na zlecenie J. A. Kujawskiego z żyrami M. Jakubowicza i M. Brzozowskiego. Znalazca zechce oddać firmie M. L. Brodacz, Zgierz. 55-1

GLUCHOTA, szum, cieknięcie uszów uleczalne. Żądajcie bezpłatnie pouczającej broszury. — Adres: Eufonja, Liszki. 455-1

Posady

POSADY sekretarki, korespondentki wzgl. pracy na godziny poszukuje rutynowana korespondentka polsko - francusko - angielska znająca stenografię. Oferty sub: „Samodzielnia” do „Głosu Porannego”. Telefon: 162-99. 826—15

INTELIg. inkasent (ka) (izrael.) może się zgłaszać: Adres: „Bet-Am” Sienkiewicza 5, godz. 12 do 2 p. p. 858—1

SEUŻĄCA lepsza, uczciwa, pracowita potrzebna. Traugutta 5, front I p. m. 4. 484—3

Lokale

Kto poszukuje mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedyne pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Pol-ruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

NIEKREPUJĄCY i słoneczny pokój frontowy dla 1 osoby oraz 1 pokój dla małż. z używ. kuchni odnajmę Zeromskiego Nr. 77 m. 7.

POKÓJ (lub dwa) elegancko umeblowany lub bez mebli, ciepły, słoneczny, front, I piętro, z niekrepującym wejściem, również odpowiednie dla lekarza lub adwokata, do wynajęcia zaraz. Kopernika 19, m. 4, od 9 do 12 rano.

PIĘKNY pokój umeblowany tanio odnajmę. Śródmiejska 27, m. 7.

POKÓJ ładnie umeblowany, wszelkie wygody, telefon, z utrzymaniem lub bez odnajmę. Nawrot 2, m. 31, front, II piętro, 3 brama.

MILY, ciepły pokój umeblowany centr. ogrzewanie, pojedynczej osobie kulturalnej odnajmę. Piotrkowska 56, m. 8, winda. W godz. 2—3.

2 POKOJE umeblowane na biuro ew. 1 pokój umeblowany, jeden bez mebli na zamieszkiwanie do wynajęcia. Przejazd 19 m. 15, front, I piętro.

Z CENTRALNEM ogrzewaniem 5 pokoi z wszelkimi wygodami poszukuję w śródmieściu tylko za kornie. Oferty pod „Ziemianin”.

Do akt. Nr. 693 | 31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 18-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Karola 30 na zasadzie art. 1080 Ust. Post. C. ogłasza, że w dniu 21 kwietnia 1932 roku od godz. 10-jej rano we wsi Ignacew. gm. Babice odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Feliksa Steigerta i składających się z radjo-aparatu cztero-lampowego z głośnikiem „Philipsa” i platerowanej srebrnej podstawy do owoców oszacowanych na sumę zł. 1300.— Łódź, 2.4.1932 r.

Komornik R. Sakhiłari

Do akt Nr. 701 | 1931

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi do spraw upadłości, zam. w Łodzi przy ulicy Wólczańskiej 63 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 21 kwietnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Regowskiej 111 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Berka Infelda i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 550.— Łódź, 9. 4. 1932

Komornik W. Koszelił

Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Łodzi podaje do wiadomości, że w dniu 14 kwietnia r. b. o godz. 10-jej odbędzie się w Łodzi, ul. Kilińskiego 152 sprzedaż z przetargu publicznego następujących przedmiotów zbędnych lub nienadających się do użytku w policji państwowej:

- 1) odpadków sukiennych 313 kg.
- 2) futranych 240 „
- 3) skórzanych 80 1/2 „
- 4) żelaznych 7389 „
- 5) opon i dętek 227 „
- 6) maszyn do pisania 12 szt.
- 7) 1 powozu parokonnego
- 8) uprzęży i siodeł 18 „

Bliższych informacji można zasięgnąć w Komendzie Wojewódzkiej P. P. w Łodzi, ul. Moniuszki Nr. 2, pokój Nr. 11.

MUNDURKI
Płaszcz, Ubranka sportowe

„HYGIENA”
Łódź, Andrzeja 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wcho dające w zakres czyszczenia strojów, rowania, cyklizowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie obien fabrycznych w budynkach płetrowych i parterowych (t. z w. Ssędwoch) oraz odkurzenie elektroluxem.
Ceny niskie. Tel. 105-47 (przyw.)

POKÓJ umeblowany wynajmę solidnemu panu. Tel. 177-02, w godz. od 3.30 Piamowicza 5, m. 7.

DLA FACHOWCA na pracownię we. biuro odpowiedni parterowy pokój oddaje gospodarz domu. Piotrkowska 155, Lahmert, zastać do 10 rano.

BALKONOWY ładny pokój odnajmę. Cegielniana 37, m. 15.

DUŻY pokój słoneczny z niekrępującym wejściem, używalnością telefonu do wynajęcia eleganckiej pani. Zawadzka 38, m. 8. 5188—2

POSZUKIWANY 1 pokój z kuchnią, słoneczny, w starym domu w okolicy Pl. Reymonta. Oferty do administracji sub „Bez odstepnego”. 813—4

PYTAJ SIĘ, gdzie najdogodniej wynajmiesz mieszkanie jedno i kilkupokojowe, lokale handlowe, sklepy i t. d. Powiedz Ci, że w biurze „Alfa”, Piotrkowska 79 490—1

WIELKI WYBÓR pokoi umeblowanych z klatki schodowej z piecykiem do gotowania i innych, we wszystkich punktach miasta na bardzo dogodnych warunkach poleca biuro „Alfa” Piotrkowska 79. 491—1

Komendant Wojewódzki P. P. Dr. Torwiński, inspektor.

Pierwszorzędnej Pracowni L. LAJZEROWICZA
4 Zawadzka 4, lewa of. I p.

„SANATO”
Zakład Położniczo - Chirurgiczny

Ogródowa 10, tel. 219-57
I i II klasa
Oddział położniczo-ginekologiczny
Dr. med. Sa. Elgerowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.
Opleka nad dzieckiem Dr. med. J. Polekow
Oddział chirurgiczny Dr. med. M. Kantor, godz. przyjęć 1—2 pp.

MACA
Maszynowa-Pejsachowa

codziennie świeża oraz
Mąka macowa znana ze swej dobroci poleca znana **CUKIERNIA N. WEINBERGA**
Piotrkowska 38, tel. 148-82.
Upraszam o wcześniejsze zaopatrzenie się w macę. Wszelkie zamówienia odsyłam do domu. Maca i mąkę znajduje się w firmowym opakowaniu
Cena konkurencyjna!

PULOWERY,

sweatry, czapki i torebki ręcznej roboty wykonywam z własnych i powierzonych materiałów.
Al. I-go Maja 11
front, parter m. 1.

POKÓJ umeblowany z telefonem dla pojedynczej osoby do wynajęcia. Tel. 163-50. 5349—7

KUPUJCIE Z I-GO ZRÓDŁA
WIELKI WYBÓR

- Wózków dziecięcych
- Materaców sprężynowych „PATENT”
- Łóżek metalowych
- Wyłmaczek amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL”** Łódź, Piotrkowska 73, TEL. 158-01, w podwórzu.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,80, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.